Nr. 104. Sobota, 7. Maja 1887. Rok 77.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy ksztuje w miejscu 5 centów, poczta 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej„, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 kwietnia b. r. najmiłościwiej przyzwolić, ażeby c. k. konsulowi, Piotrowi Oculi, w Durazzo, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, wyrażone zostało Najwyższe zadowolenie z długoletniej, wiernej i pożytecznej działalności służbowej.

Minister skarbu zamianował sekretarza skarbowego, Fryderyka Bluma i starszego komisarza skarbowego, Romana Jabłonowskiego, a także sekretarzy skarbowych: Karola Sośnickiego i Antoniego Spendlinga, radcami skarbowymi dla okręgu krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Obwieszczenie.

W obwieszczeniu wyniku losowania obligacyj indemnizacyjnych dnia 30 kwietnia 1887 r. zaszła przy obligacyach lit. A. Galicyi Wschodniej pomyłka drukarska, gdzie zamiast obligacyi nr. 422 na 290 złr. mylnie umieszczono numer obligacyi 442 na 290 złr.

Co się przeto niniejszem prostuje.

Z c. k. Namiestnictwa jako dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.

Lwów, dnia 2 maja 1887.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 *maja*.

Przewidywano we Włoszech, że nieatakowane w pierwszej chwili koalicyjne ministerstwo, nie uniknie jednak kłopotów i trudności, które stwarzać mu zechce skrajny radykalizm. Przewidywania te zaczynają się sprawdzać. Co jednakże przeszło wszelkie oczekiwania, to okoliczność, że skrajne żywioły nie wahały się poszukać sprzymierzeńców pomiędzy nielicznymi, ale tem głośniejszymi zwolennikami socyalizmu. Odcień ten, niereprezentowany wcale w Izbie deputowanych, składa się z kilku zagorzałych teoretyków, dla których dobry każdy środek, i z nielicznej garstki przywódców robotniczych, którzy dotąd nie umieli sformułować swego programu, ale są gotowem narzędziem zawsze, ilekroć skrajna opozycya wezwie ich do demonstracyi. W istocie też, w tej chwili o nic innego nie idzie, tylko o demonstracye. Opozycya wzywa wszystkich, którzy z jakiegobądź powodu objawić pragną swoje niezadowolenie, ażeby się przyłączali do zgromadzeń protestujących, które mają być zorganizowane we wszystkich większych miastach Włoch. Z pobudkami politycznemi, które niby skłaniać mają opozycyę do tego kroku, pomieszali radykalni deputowani i sprawy, albo oparte na fałszywej podstawie, albo takie, którym usprawiedliwienia nie może przyznać żaden patryota. I tak między innemi umieszczono na czele kampanię przeciw polityce kolonialnej. To oczywiście rzecz za poważna, żeby o niej rozstrzygać mogła zbiorowa i hałaśliwa opinia meetingów. Druga sprawa, to już stanowczo środek agitacyjny tylko i środek nieszlachetny. Zgromadzenia bowiem protestować mają przeciw nowym podatkom, lubo wiadomo deputowanym radykalnym, czem rząd w parlamencie uzasadniał potrzebę tych podatków i jakie prócz tego zaproponował środki, ażeby kontrybuentom równocześnie przyniesić ulgę. Opozycya radykalna znalazła jeszcze inne dwie kwestye, wbrew sprzeczne z opinią nietylko całego parlamentu, ale i całych Włoch. Zamierza bowiem protestować przeciw przymierzu, jak głosi, z „reakcyjnemi mocarstwami“. W tym punkcie solidaryzuje się znowu radykalizm z iredentystami i zyskuje ich poparcie. Dość jest zestawić tych bezwzględnych i zaślepionych patryotów, tych epigonów przebrzmiałego okresu politycznego, z dzisiejszymi socyalistami, którzy znowu nie interesują się wcale mocarstwowem stanowiskiem Włoch, ażeby się domyśleć, do jakich konsekwencyj doprowadzić może radykalizm te różnorodne i sprzeczne żywioły. Możnaby niemal zaręczyć, że zaraz na pierwszem zgromadzeniu przyjdzie do awantury, ale zdaje się, że opozycyi radykalnej o to jedynie chodzi. Niemniej dużo napsuł jej krwi projekt ustawy ministra spraw wewnętrznych, p. Crispiego, mający na celu zorganizowanie policyi bezpieczeństwa. Opozycya, skora do podejrzeń, krzyknęła, że p. Crispi organizować chce policyę polityczną, jakkolwiek wiedzą wszyscy, że ani inicyator, ani parlament, nie mają na oku takiej policyi. Idzie po prostu o zapewnienie wiele pozostawiającego do życzenia bezpieczeństwa publicznego, i o lepszą opiekę nad życiem i mieniem obywateli. Jeżeli minister spraw wewnętrznych, poparty przez Depretisa i parlament, wytrwa na tej drodze, to położy niewątpliwie kres podobnym zgromadzeniom, jakie obecnie bez żadnej racyi są przygotowywane przez opozycyę.

Rada Państwa.

(*CXLI posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń,** 4 maja. (*Koresp. Gazety Lwowskiej*). Prezes, dr. Smolka, zagaja posiedzenie o godzinie 10 min. 20.

Minister obrony krajowej hr. Welsersheimb odpowiada na interpelacyę Tauschego w sprawie dostaw płodów rolniczych dla wojska. Na pierwszy punkt interpelacyi pan Minister odpowiada: Że udział producentów w dostawach dla armii jest mały, niestety przyznać trzeba. Samo Ministerstwo wojny ubolewa nad tem, ale wina spada na sfery rolnicze, które zaniedbały poinformować się o warunkach dostaw i porozumieć się między sobą o skutecznej konkurencyi. W tym względzie urzędy gminne, stowarzyszenia powiatowe, Kółka rolnicze i t. p. powinnyby pośrednicząco występować. Że producentom łatwo spełnić warunki Ministerstwa wojny, dowodzą fakta, iż na obszarach niektórych komend terytoryalnych udział producentów rolniczych w czynnościach o dostawy w roku zeszłym znacznie się powiększył. I tak na obszarze korpusu I (w Galicyi) kilku większych właścicieli przejęło dostawę znacznych ilości żyta i owsa dla stacyj Krakowa, Tarnowa i Jarosławia; na obszarze korpusu XI (w Galicyi) więksi właściciele zajmują się interesem arendarskim na dwu stacyach; podobnie w Górnej i Dolnej Austryi, w Salcburgii i w Czechach. Przepisy o warunkach łatwo nabyć w drukarni skarbowej w Wiedniu. Aby sprawę zetknięcia się producentów z władzami wojskowemi jeszcze więcej ułatwić, Minister wojny zarządzi, aby magazyny prowiantowe sprzedawały blankiety na książeczki z spisem zwyczajów i warunków.

Co się tyczy drugiego punktu interpelacyi, urządzenia stacyj zakupna i odstawy w obszarach rolniczych, odpowiada pan Minister, że zakłady prowiantowe, w których się odbiera zakontraktowane przedmioty, są uregulowane podług dyslokacyi wojsk; obecnie zaś nie zachodzi potrzeba zaprowadzenia w tem zmian. Ustanawianie cen maksymalnych, celem powszechnego ogłaszania (punkt trzeci) w tym duchu może, iżby administracya wojskowa ofert niższych uwzględniać nie mogła, uważa Ministerstwo wojny za niepodobieństwo. Punkt czwarty interpelacyi mówi, że byłoby rzeczą pożądaną, żeby Ministerstwo wojny nietylko w razie ewentualnej mobilizacyi, lecz i na czas pokoju poczyniło urządzenia dla udziału rolników w dostawach. Na to pan Minister odpowiada, że wszystkie urządzenia i zarządzenia co do jak największego uwzględnienia rolników odnoszą się do czasów pokojowych, a Ministerstwo wojny pragnęłoby tylko, żeby sfery rolnicze jak największy brały udział w interesach arendarskich i dostawach, by wćwiczeni w nich za czasów pokojowych producenci mogli także w razie

---

17)

ZA KULISAMI

VII.

(Ciąg dalszy.)

Wikta biegła prawie przy niej. Nie umiała dobrze zdać sobie sprawy z jej rozdrażnienia, lecz je przeczuwała. Nie śmiała się odezwać, aby się nie wyrwać ze słowem, któreby mocniej jeszcze rozdrażniło jej Panię. Weszły — Wikta zapaliła lampę, zmęczona artystka usiadła na stołku, ręce jej opadły na kolana, oddychała wolno lecz głęboko. Dziewczę zdjęło jej kapelusz z głowy, rozpięło palto, przysunęło się i popychane uczuciem — pocałowało ją.

Zagłębiona w swych myślach artystka nie zwracała uwagi na te dowody serdeczności.

— Czego ja chcę od ludzi i świata — zawołała, budząc się z zadumy. — Czego?... a jednak radabym uciec od nich, rozpłynąć się w niebieskim widnokręgu, lub skryć się w głębokościach wody. — Ściągnęła z siebie płaszczyk i rzuciła nim gwałtownie.

— Pani — szepnęła przestraszona Wikta. Dziewczę nie słyszało.

— Co mi po ludziach? — mówiła przyciszonym głosem — a jednak przykutą jestem do nich na zawsze. Jedni mnie otaczają, drudzy patrzą na mnie. Jedni i drudzy męczą. Jednym i drugim nie mam nic do powiedzenia, mimo to zawsze są przy mnie, zawsze są zemną, słuchają i patrzą.... Czemuż nie maluję, lub nie piszę? Wtedy zamknęłabym się na wieży. Za towarzyszy miałabym słońce i gwiazdy, za serdecznych przyjaciół myśli moje i gorące chwile natchnienia, któreby po skrzydłach mych pragnień zbiegały do mnie. Na ziemię patrzałabym z góry, obejmowałabym okiem wielkie obszary i pewno kochałabym ją, zapominając o ludziach. Teraz wiecznie ludzie, zawsze ludzie! Brak ludzi, ich spojrzeń, ich otwartych ust, ich głupkowatych uśmiechów, to nędza i głód.... A a-a! — zawołała przejmującym głosem.

— Pani droga, jeżeli chcesz....

— Z czegoż żyć, jak zapracować na kawałak chleba? Życie, kawałek chleba, sztuka, młodość, zapał i znów kawałek chleba, pragnienie zmian, wrażeń uznania, oklasków, drżeń serca, lub bolesnych jego ściskań.... Dosyć, dosyć, ja pragnę tylko ciszy. Tej rozkosznej ciszy i w niej zapomnienia ludzi i siebie.

Rozdrażniona usiadła, zaplotła ręce i złożyła je na kolana. Oczy jej świeciły gorączkowo, myśl pracowała, usta drżały tajemniczemi wyrazami.

— Ja nic nie umiem, nie mam pojęcia o sztuce, grze, nie rozumiem ducha utworu, myśli autora; i pocóż się plączę po scenie? — Zamilkła, w oczach jej świeciły łzy, stoczyły się po twarzy i spadły na ręce. Spojrzała na nie.

— Ja nie chcę być „użyteczną“, nie chcę być aktorką, mam wstręt do swego rzemiosła i nienawidzę go.

Drzwi cicho się otworzyły, na progu ukazał się młody człowiek. Zawstydzona, zerwała się.

— Wygłoszona nienawiść dowodzi, że pani kochasz swe rzemiosło.

— Słyszałeś pan wszystko, wszystko? — pytała.

— Ostatni frazes, jeżeli to jest wszystko. Przed chwilą musiałaś się pani oskarżać o brak talentu. Przychodzą chwile zwątpienia, lecz tylko u prawdziwych artystów. „Użyteczni“ wierzą w siebie.

— Ja nic nie umiem — rzekła poważnie.

— Rachel w chwilach zwątpienia musiała to samo mówić. Lecz jutro.

— Zawsze! — zawołała.

— Gdyby fatalizmem drzwi sceny przed panią na zawsze się zamknęły, płakałabyś za tą stratą, tęskniłabyś i zrozpaczona stukała, aby ci otworzono.

— Nigdy — zaprotestowała ciszej.

— Z początku zmiana pozycyi, nowość, bawiłaby panią. Niedługo jednak wróci tęsknota i pukanie, z początku ciche, stanie się coraz gwałtowniejsze.

Józia protestowała wstrząśnieniem głowy.

— Prawdziwy artyzm, jeżeli się zagnieździ w głębiach naszych serc, nigdy nie jest zadowolony z siebie i z nas. Pragnie on form do swego objawienia, których mu dać nie jesteśmy w stanie, takich jakich on chce. Chociażbyśmy dawali tak wielkie, na jakie się człowiek zdobyć może, zawsze będą za małe dla niego. I będzie targał naszem sercem i wstrząsał mózgami i pędził nas naprzód, póki nie padniemy.. Upaść musimy zawsze.

— I pański artyzm należy również do niezadowolonych?

— Mój artyzm? Czy ja go mam, zapytaj mnie pani. Kilka zręcznych sztuk, parę szczęśliwych modulacyj głosu, układ wyniesiony z domu i organ głosu nie odpychający. .. Gdzież tu jest artyzm?

— Oskarżasz się pan?

— Zupełnie tak samo jak pani.

— To znaczy w przekonaniu pana, że artyzm, który w panu mieszka, dopomina się o coraz doskonalsze formy.

— O prawdę absolutną, nagą prawdę, której mu dać nie jesteśmy w stanie. Stać nas zaledwo na złudzenia. On chce prawdy. Walka powstaje i trwa całe życie.

Wikta, w drugim ciemnym pokoju ukryta, wpatrywała się w młodego człowieka, jego duże oczy i bladą zmęczoną twarz. Słuchała; każdy jego wyraz padał w głębie jej serca i błyskawicami rozświecał mózg.

— Prawdy, prawdy — powtarzała. — Chce tylko prawdy. Jakiej prawdy? — pytała się, nie była w stanie odpowiedzieć i to ją dręczyło.

Zrobiło się cicho. Józia zamyśliła się głęboko, Hamlet rozglądał dokoła.

— Jak tu jest, mimo swej prostoty, dobrze — ozwał się po chwili milczenia Hamlet.

— Jakim sposobem trafiłeś pan tutaj?

— Najprostszym. Pachołek miejski wskazał mi drogę.

— Nie jesteś pan na uczcie w kasynie?

— Nie lubię się upijać cienkuszem węgierskim, mam słabą głowę. Królują tam dyrektor i ten młodzieniec, który „robił“ grabarza.

— Nie lubisz pan wesołych zebrań?

— W tylu już w życiu uczestniczyłem, że dziś pragnę tylko ciszy, spokoju, odpoczynku i towarzystwa, wobec którego wolnoby mi było głośno myśleć. Mam coś w sobie z Hamleta. Głośno myśleć jest dla mnie rozkoszą, lecz, aby było rozkoszą prawdziwą, trzeba mieć przyjaciela, i wtedy patrzeć w jego twarz, jak w zwierciadło swej duszy. Hamlet miał Horacya.

mobilizacyi i wojny przez zespolenie się, uczynić zadość większym potrzebom.

Izba przystępuje do porządku dziennego t. j. do dalszego ciągu dyskusyi szczegółowej nad budżetem. Pod dyskusyę idzie etat Ministerstwa spraw wewnętrznych, mianowicie naprzód tytuł: kierownictwo centralne, wydatków 469.100 zł. (o 1500 zł. mniej od preliminarza rządowego). Do głosu zapisało się 21 posłów z lewicy przeciw tytułowi, a za tytułem pp. Proskowetz i Siegl z lewicy i trzej posłowie z prawicy.

Pos. Kraus wywodzi, że administracya polityczna w krajach nierówną miarą mierzy prawa narodowe, zawsze Niemców krzywdząc. To też Niemcy już tylko w odporze widzą swe zadanie.

Pos. Proskowetz, przemawia za lepszą organizacyą władz i instytucyj sanitarnych. Austrya stoi pod tym względem między państwami europejskiemi w trzynastym rzędzie, a szczególniej Galicya jest tak zaniedbana, że dla niepomyślnego stanu zdrowia trzeba było utworzyć czwartą klasę rekrutacyjną. Mowca porusza wiele kwestyj specyalnych, po części lokalnych, między niemi zapobieżenie pijaństwu i reformę podatku szynkarskiego.

Pos. Prade wywodzi żale na upośledzenie Niemców w Czechach, dowodząc tego liczniejszem konfiskowaniem dzienników niemieckich niż czeskich, przymusem utrzymywania szkoły czeskiej przez niemiecką gminę Liberez dla dzieci nasłanych urzędników czeskich. Głównie jednak rozwodzi się mowca o potrzebie reformy przepisów o towarzystwach ubezpieczeń i o zreformowaniu zakładu zabezpieczenia, połączonego z wiedeńską kasą oszczędności, którego koleje pod kierownictwem tej kasy stanowią jaskrawie smutną kartę w historyi finansowych instytucyj austryackich.

Tu zabiera głos prezes gabinetu, hr. Taaffe, jako minister spraw wewnętrznych. Mowę tę podaliśmy wczoraj.

Pos. Siegl zajmuje się również sprawami sanitarnemi. Wdzięczny panu prezesowi gabinetu za oświadczenie, że ich pilnuje, odpowiada na jego wątpliwości finansowe, iż fundusze muszą się znaleźć, jeżeli stan rzeczy nie ma pogorszyć się w tym stopniu, iżby wcale nadzwyczajnych naprawa jego wymagała ofiar. Mowca także przytacza Galicyę i Bukowinę, jako kraje zaniedbane, którym przeto państwo dopomódz musi.

Tu zamknięto dyskusyę. Mowcami generalnemi wybrani są: przeciw tytułowi pos. Knotz, za tytułem pos. Trojan.

Na tem przerwano obrady.

Prezes przyzywa pos. Gregora *ex post* do porządku, za pewne wyrażenie wczorajsze o styryjskiej krajowej Radzie szkolnej.

Koniec posiedzenia o godz. 2 min. 20. Następne jutro.

(XXXII posiedzenie Izby wyższej.)

† **Wiedeń**, 5 maja. *(Koresponden cya Gaz. Lwowskiej).* Wiceprezes książę Schönburg zagaja posiedzenie o god. 11 min. 30. Członkowie na prawicy dość licznie zebrani, na lewicy gęste pustki; z Polaków obecni: ks. Konstanty Czartoryski, ks. Sanguszko ks. Sapieha i pp. Stadnicki i Krasicki. Na ławie rządowej prezes gabinetu, hr. Taaffe i minister sprawiedliwości, bar. Prażak.

Nowy książę-biskup trydencki ks. Valussi, po raz pierwszy obecny, składa przyrzeczenie na konstytucyę.

Wiceprezes poświęca wspomnienie pośmiertne zmarłemu w tych dniach członkowi Izby marszałkowi broni, bar. Handlowi, którego pamięć Izba czci przez powstanie z miejsc.

Na porządku dziennym drugie czytanie projektu ustawy uchwalonego już przez Izbę poselską, o zabezpieczeniu robotników utrzymania na wypadek choroby.

Sprawozdawca komisyi, bar. Kubin zagaja obrady, odczytując wstęp treści ogólnej i ustępy szczegółowe o projektowanych zmianach z drukowanego sprawozdania.

Ani w ogólnej, ani w szczegółowej dyskusyi nikt głosu nie zabiera. Uchwalono ustawę z projektowanemi przez komisyę zmianami w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu.

Koniec posiedzenia o godz. 12 min. 45. — Następne jutro.

CXLII posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń**, 5 maja. *(Korespondencya Gazety Lwowskiej.)*

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 10 minut 20. Izba z początku bardzo nielicznie zebrana. Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem Ministra obrony krajowej. Publiczności w lożach mało, galerya tłumnie zajęta.

Sąd w Chebie prosi o ekstradycyę posła Swobody, dla wytoczenia mu procesu o obrazę czci.

Pos. Popper wnosi interpelacyę do p. Ministra handlu, w której daje wyraz żalom handlarzy i przemysłowców bukowińskich na surowość w wymiarze i ściąganiu podatków, a zaleganie rekursów całemi latami.

Izba przystępuje do porządku dziennego, t. j. do dalszego ciągu dyskusyi szczegółowej nad budżetem.

Prezes oświadcza, iż praktykowane w toku tej dyskusyi odczytywanie mów jest regulaminem niedozwolone, do czego zastosować się prosi.

Na zakończenie dyskusyi nad tytułem centralnego kierownictwa Ministerstwa spraw wewnętrznych, zabiera głos jako mowca generalny przeciw tytułowi pos. Knotz, który oświadcza, iż Prezes gabinetu mógł może mniemać, gdy przed 8 laty obejmował ster rządów, że przeprowadzi sprawę pojednania narodowości, obecnie wszakże musi być sam przekonany, że droga przezeń obrana, do celu nie prowadzi. Niemcy atoli z rezygnacyą pozwalają mu już pójść dalej swojemi torami, bo już nie mają co stracić; nie pozostaje już hr. Taaffemu nic, coby jeszcze mógł dać Czechom, jak tylko czeska korona królewska. *(Wesołość na lewicy).* Hr. Taaffe zupełnie już jest usidlony przez większość Izby, której jedyną spójnią jest nienawiść ku Niemcom i nienasycona pożądliwość zysków na koszt niemczyzny. *(Protesty z ław czeskich.).* — *(Wielka prawda! z lewicy.).* Gabinet hr. Taaffego jest teraz Ministerstwem otwarcie już rządzącem przeciw Niemcom: nie stoi już ponad stronnictwami, lecz stronnictwa większości stoją nad niem. Po wsze czasy naród czeski posiadał wielki magazyn sług państwa od hofrata aż do woźnego. *(Wesołość na lewicy).* Ta nadmierna produkcya ma teraz obfity odbyt. We wszystkich gałęziach życia publicznego używani są Czesi do dzieła pojednania, t. j. podszczuwania. *(Bardzo trafnie! z lewicy).* Urzędnicy Niemcy już w Czechach ostać się nie mogą. Mowca przechodzi tym zwrotem do spraw czeskich, a szczególniej gwałtownie uderza na namiestnika w Czechach. Jedynym sposobem przywrócenia w Austryi stałego stanu rzeczy, jest, zdaniem mowcy, nadanie Galicyi i Dalmacyi stanowiska odrębnego, a utworzenie z krajów, które należały do Związku niemieckiego, jednolitego organizmu, któryby oparł się o Cesarstwo niemieckie. Historyczne prawo narodu niemieckiego do Czech i Morawy jest dawniejsze *(pfe! pfe! z ław czeskich; — cicho tam! cicho tam! z lewicy),* niż mgliste czeskie prawo polityczne. Austrya jest wykrojona z ciała niemieckiego, posłannictwem jej jest nieść kulturę na Wschód południowy. Ale Rząd teraźniejszy zrywa z dawnemi tradycyami. W miejsce niemieckiej Austryi chce stworzyć słowiańską. Porysowany gmach nie wytrzyma takowego podłożenia nowych fundamentów; gruzy jego zagrzebią budowniczego. *(Oklaski z klubu niemieckiego i z galeryi.).*

Prezes przestrzega galeryę, aby zachowywała się spokojnie, bo każe ją wyprzątnąć.

Pos. Trojan, jako mowca generalny za tytułem, zapuszcza się w długą polemikę z preopinantem, który niema nawet wyobrażenia o głównym warunku wspólnego pożycia wolnych ludzi, t. j. o uznaniu praw obopólnych, o równouprawnieniu, chce bowiem tyranicznego panowania jednych nad drugimi, uciemiężenia Słowian przez Niemców. Ze czeska większość ludności w Czechach domaga się równych praw z Niemcami, to nazywa preopinant pogwałceniem praw Niemców; a mowa jego, tak wyraźnie odwołująca się do zagranicznej pomocy dla Niemców austryackich, jest najlepszym dowodem, po której stronie są tendencye pogwałcenia. Przechodząc do polemiki szczegółowej, mowca przypomina lewicy prześladowanie Czechów przez namiestników dawniejszych, za czasów jej panowania, wyraźnie aprobowane przez politycznych przyjaciół Knotza w sejmie czeskim. Nakoniec zwraca się mowca do Rządu z życzeniem narodu czeskiego: aby okazywał Pradze tę samą życzliwość co Wiedniowi, bo Praga potrzebuje jej więcej od Wiednia; aby pielęgnował ekonomiczne interesa niektórych okolic czeskich, które nie są jeszcze bardzo rozwinięte; aby zarządził surowszą kontrolę graniczną przeciw wciskaniu się nowych żywiołów do Czech, w którym to celu nawet nowe ustawy byłyby potrzebne; aby zaopiekował się dziećmi rodzin słowiańskich i słowiańskimi terminatorami u rzemieślników w Wiedniu. *(Huczne brawa z ław czeskich).*

Pos. Kronawetter rozwodzi się o prawie własności do funduszu rozprzestrzenienia miasta Wiednia.

Specyalny sprawozdawca komisyi pos. Zeithammer odpowiada mowcom z lewicy: Rządzić w Austryi jest zaprawdę niełatwo w obec wielkiej rozmaitości w stosunkach etnograficznych i cywilizacyjnych. Gdyby prawdą było, że Rząd popiera tylko interesa większości, zkądże brałyby się żale prawicy na postępowanie Rządu? Kto prawdę kocha, musi przyznać, że wiele słusznych życzeń prawicy pozostało bez uwzględnienia. Z lewicy odzywano się z nowym programem dla rządów austryackich. Galicya ma otrzymać odrębność, prawdopodobnie nietylko administracyjną, lecz ustawodawczą. Osobliwszy to sposób zrealizowania idei jedności państwa. Tak samo ma być z Dalmacyą. Obu krajów chce część lewicy pozbyć się, pozostawić je własnym losom finansowym, gdy je rządy dawniejsze finansowo zniszczyły. *(Bardzo słusznie! z ław polskich).*

Po odłączeniu Galicyi i Dalmacyi, reszta krajów ma być poddana panowaniu Niemców. Każdy uznaje owoce prawdziwej cywilizacyi niemieckiej; ale jakiegoż trzebaby nabrać wyobrażenia o niej, gdyby się wysnuło konkluzye z niektórych mów, któreśmy usłyszeli z lewicy? Czyż mowy takie mogą wzbudzić w Węgrach, Rumunach, Słowianach poszanowanie dla kultury niemieckiej? *(Huczne brawo z prawicy. — Oho! oho! z lewicy).* Była i prawica w opozycyi, ale czyż kiedykolwiek posunęła się do tak gwałtownych inwektyw i wykrzywiania faktów? Rząd teraźniejszy także nigdy nie chwyta się sposobów takich, jakich używano n. p. w Czechach przed nim; i to nie wyjdzie mu na szkodę. Czesi również nie pałają taką nienawiścią ku Niemcom, jakiej dowody złożyli niektórzy mowcy z lewicy, szczególniej Prade i Knotz, do których stosują się słowa generalnego mowcy lewicy, pos. Tomaszczuka, że nienawiść plemienna jest płodem zazdrości i nierozumu. *(Huczne brawo! z prawicy).* Mowca imieniem wszystkich patryotów austryackich z oburzeniem potępia horoskop, stawiany Austryi przez niektórych mowców z lewicy, szczególniej znów przez Knotza. *(Rzęsiste oklaski z prawicy).* Słów takich, przedstawiających potężne państwo nad Dunajem jako gmach chylący się ku upadkowi, jako nawę tonącą, nigdyby w parlamencie austryackim spodziewać się nie można. *(Huczne brawa! z prawicy).* Państwo to jest dziś silniejsze niż kiedykolwiek: sąsiedzi ubiegają się o przymierze z niem mimo narodowo-klerykalno-feudalnej większości. *(Huczne brawa! z prawicy; — śmiechy ironiczne na lewicy).* Austrya silna jest swoją armią, swoją wiarą w przyszłość, swoją sprawiedliwością dla wszystkich ludów, sztandarem podtrzymywanym przez miliony Słowian, miliony Madziarów, Rumunów i Niemców, mimo wszelkich gróźb i fałszywych proroctw. *(Rzęsiste oklaski z prawicy).* Mowca zwraca się do Rządu, zalecając mu dla szybszego toku spraw administracyjnych i zarazem dla oszczędności więcej rozwinąć system samorządu; bo zaprawdę większość autonomiczna za wiele pomaga Rządowi robić ustawy centralistyczne. *(Oklaski z prawicy)*

Potem tytuł centralnego kierownictwa Ministerstwa spraw wewnętrznych przyjęto, i na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godzinie 2 minut 40. — Następne wieczorem.

(CXLIII posiedzenie Izby poselskiej).

† **Wiedeń**, 5 maja. *(Korespondencya Gazety Lwowskiej).* Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 7, minut 15. Izba licznie zebrana. Na ławie rządowej wszyscy Ministrowie. Loże i galerya tłumnie zajęte przez publiczność.

Na porządku dziennym drugie czytanie zmian poczynionych przez Izbę wyższą w uchwalonej przez Izbę poselską taryfie celnej. Komisya celna Izby poselskiej wnosi zgodzić się na uchwały Izby wyższej.

Pod dyskusyę idzie naprzód zmiana, polegająca na przywróceniu pierwotnego projektu rządowego co do cła od tkanin farbowanych z turecka na czerwono, t. j. na ustanowieniu norm 55 zł., 65 zł. i 75 zł. w pozycyach 128, 129 i 130d, zamiast podwyższonych przez Izbę poselską norm 70 zł., 80 zł. i 90 zł.

Poseł Hallwich, powołując się na jednomyślną w tym względzie uchwałę Izby poselskiej, wnosi, aby nie odstępowała od niej, zwłaszcza, że mylne jest twierdzenie komisyi Izby wyższej, jakoby farbowanie tkanin, z turecka na czerwono, było połączone z mniejszemi kosztami, niż farbowanie w inny sposób. Dotychczas też tamte wyżej były oclone od innych; zniesienie różnicy jest nieuzasadnione. Chodzi tu o utrzymanie przemysłu vorarlberskiego na dzisiejszym stopniu pięknego rozwoju jego.

Minister handlu marg. Bacquehem na podstawie dat, dostarczonych przez znawców, zwalcza wywody preopinanta o drogości farbowania tkanin z turecka na czerwono. Było ono droższe, ale być przestało, kąd używa się innych materyj farbierskich i innego sposobu technicznego. Przemysł vorarlberski nie jest właściwie farbierski; po-

---

— Dotąd nikogo pan nie znalazłeś? — spytało cicho dziewczę, przysłoniwszy do połowy oczy rzęsami.

— Nikogo. Za to parę razy łudziłem się.

Gospodyni wniosła kipiący samowar, z ciemnego pokoju nieśmiało wysunęła się Wikta. Młody człowiek powstał.

— Moja uczennica — przedstawiła ją Józia.

Wikta, cała w płomieniach, dygnęła niezgrabnie, i szybko zwróciła się do samowaru.

— Masz pani wstręt do swego rzemiosła, a mimo to dostarczasz mu ofiar?

— Nie z własnej ochoty — zaprotestowała Józia. — Wikcia chciała, dyrektor prosił... Nie wiele umiem, nie wierzę w swe siły. Będziesz mi pan pomagał i uczył nas obie. Zgoda? Poświęcisz się, jeżeli przeznaczeniem naszem wytrwać w obranem rzemiośle.

— Będziemy razem rwać się do prawdy, jak do słońca. Panno Wiktoryo, nie przeraża panią prawda? Jest ona nieraz straszna, ale mimo to wielka i wspaniała.

— Nie — odpowiedziała cicho Wikta, nalewając z zajęciem herbatę i nieśmiało, z oczami spuszczonemi, podała szklankę Józi i gościowi. Artysta przysunął jej krzesło, usiadła zakłopotana lecz szczęśliwa.

— A więc będziemy się uczyć....

— Wybierz pan sztukę, w której mogłybyśmy dużo skorzystać i.... dalej do dzieła! — zaprojektowała Józia.

— Znajdziemy, musimy znaleść. I dla pani również — zwrócił się do Wikty — idealem tragedya?

— Tak — szepnęła dziewczyna.

— Jest to namiętność wszystkich młodych adeptek sztuki, jak i młodych poetów, pisać same dramata.

— Może we mnie więcej jest komizmu? — spytała Józia.

— W pani przeważa sentymentalizm, a ten nigdy się nie godzi z komizmem. Musimy się go pozbyć. Jest to mgła....

— Zasłaniająca słońce prawdy — dokończyła Józia.

— Nie tylko, lecz i gaza otulająca nasz charakter, a często serce i umysł.

— Wszystko zasłonięte sentymentalizmem?

— Szkło, pokryte niebieskawą warstwą dymu.

— Patrzymy przez nie?

— Na świat, ludzi i siebie samych.

— I widzimy siebie, ludzi, świat szaro we mgle sentymentalizmu?

— Zwykle i prawie zawsze.

— Zrzuć pan tę szarość ze mnie, stłucz szkło, rozpędź mgłę. I ja chcę raz spojrzeć na rzeczy i ludzi w pełnym blasku słońca! — zawołała dziewczyna, roznamiętniając się.

— Słońca! słońca! prawdy bezwzględnej, jasnej, wielkiej jak Bóg! — poparł zapał dziewczyny młody człowiek. — Byle by tylko nas stać na nią. Wszelkie kłamstwo jest łatwiejsze.

— A jednak prawda zdaje się rzeczą tak prostą i naturalną.

— Bo jest wielką i niedościgłą jak geniusz, wspaniałą w swej prostocie, naiwną, a potężną i silną. — Przestał wzruszony, Józia nie śmiała odpowiadać mu, Wiktę upajał czar jego rozmowy.

Dawno już było po północy. Po wstrząśnieniach nerwowych przychodziła reakcya obezwładnienia, manifestująca się w zamyśleniu, skłonności do milczenia i cichych westchnień. Młody człowiek czuł się również zmęczony drogą, wystąpieniem na scenie.... powstał.

— A zatem do jutra.... — odezwał się rzewnie i zarazem poważnie.

— Do jutra! — odpowiedziały mu rozmarzone dziewczyny.

Gdy odgłos jego kroków przycichł:

— Po co on tu przyszedł? i czego od nas chce? — rzuciła pytanie Józia pół głośno i więcej do siebie, aniżeli do swej towarzyszki.

— Po co? — powtórzyła Wikta — a może po to — dodała po chwili milczenia i walki wewnętrznej — żeby się w pannusi zakochał.

Józia odwróciła się szybko, czuła, że ją twarz pali, serce bije gwałtownie.

— Proszę cię, nie mów tego rodzaju niedorzeczności. Może jutro rano siądzie na bryczkę i oczy go nasze więcej nie ujrzą. Pójdzie jak przyszedł — dodała smutno.

— Nie, nie odejdzie, widziałam, jakiemi oczami patrzał na pannusię. Nie odejdzie on już sam....

— Cicho, cicho — przerwała jej Józia — nie dręcz mnie i nie dokuczaj mi.

Wikta zamilkła; dziewczę rozebrało się szybko, zgasiło lampę i ukryło głowę w poduszki, jakby tem przytłumić chciało swoje nadzieje i marzenia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

SEWER.

lega bowiem nie na farbowaniu, lecz na drukowaniu, który to sposób jest droższy, ale też tkaniny drukowane należą do pozycyi, mającej cło o 10 zł. wyższe od farbowanych. W mowie preopinanta uderza, że mówi tylko o przemyśle vorarlberskim, podczas gdy sam posiada w Czechach farbiarnię dla farbowania tkanin na czerwono. (*Słuchajcie! z prawicy*). Inne farbiarnie w Czechach nie podzielają obaw preopinanta, bo nie tylko nieodzywają się w jego duchu, lecz owszem z obszarów Izb handlowych w Pradze i Libercu mam daty, któremi tu się posługuję. (*Słuchajcie! z prawicy*). Pan Minister mówi dalej o konieczności rychłego wprowadzenia nowej taryfy celnej w życie, a to ze względu na skarb, krzywdzony przez sprowadzanie wielkich zapasów towarów po niższem cle, jakoteż ze względu na rokowania z państwami niektóremi o traktaty handlowe, mianowicie także z Niemcami, z którymi od d. 1 stycznia 1888 r. trzeba będzie na nowo ułożyć się co do stosunków handlowych. Nowa taryfa jest potrzebna dla rokowań z powodu zawartych w niej ceł negocyacyjnych, t. j. takich, z których będzie można czynić ustępstwa w zamian za inne korzyści. Nieprzyjęcie uchwał Izby wyższej nie przydałoby się na nic, przeszkodziłoby tylko wejściu taryfy w życie: Węgrzy bowiem nigdy nie przystaną na podwyższenie ceł od tkanin. Pan Minister prosi tedy odrzucić wniosek Hallwicha.

Izba uchwala zgodzić się na uchwałę Izby wyższej.

Następuje dyskusya nad uwagą do pozycyi 139, wedle której płótno zgrzebne, przybywające z zagranicy dla wywozu zboża, jeżeli w dwu miesiącach ze zbożem będzie wywiezione napowrót, wolne będzie od cła; tudzież nad uwagą do pozycyi 148, wedle której worki, już używane i znaczone pod temi samemi warunkami mają być wolne. Zmiana polega tu na odstąpieniu od uchwalonego przez Izbę poselską projektu rządowego, wedle którego tylko worki wyrobu krajowego, wracające z zagranicy, miały być wolne od cła. Zmiana podtrzymuje tedy dotychczasową praktykę, która wedle projektu rządowego miałaby była ustać.

Pos. **Mauthner** zwraca się przeciw przepisowi, że tylko worki, przybywające z zagranicy dla wywiezienia w nich zboża, mają być wolne; nie stawia jednak wniosku odmiennego.

Minister handlu, margr. **Bacquehem** wywodzi, że pierwotny projekt rządowy chciał dopomódz krajowemu przemysłowi tkackiemu; w nowych jednak rokowaniach z Węgrami zgodzono się podtrzymać praktykę teraźniejszą, a to w interesie handlu zbożowego, jednak z zachowaniem ściślej kontroli w interesie przemysłu tkackiego. Izby przepis, zwalczany przez preopinanta, był za ciasny, mówić nie można, bo w skutek małego wywozu zboża nagromadziło się w Monarchii ogromne mnóstwo worków zagranicznych.

W głosowaniu przyjęto wymienione powyżej zmiany.

Po części bez dyskusyi, po części po wypowiedzeniu kilku uwag, uchwalono przyjąć resztę zmian, których jest niewiele, a z których żadna nie przedstawia się jako zbyt obchodząca ludność kraju nieprzemysłowego.

Koniec posiedzenia o godz. 10 m. —. Następne jutro.

Wypadki bułgarskie.

Według prywatnej relacyi z Konstantynopola daje się coraz bardziej uczuć pewne naprężenie między Rossyą i W. Portą, a to z powodu, iż sułtan waha się w kwestyi bułgarskiej uczynić zadość żądaniom gabinetu petersburskiego.

Z Sofii donoszą, iż zaraz po powrocie regentów do stolicy rozpoczną się narady, w jaki sposób mogłoby obecne prowizoryum rządowe uzyskać trwalsze i silniejsze podstawy. Ma być wzięta podobno także pod rozwagę ewentualność zmiany konstytucyi. Regencya zamierza dalej sprowadzić z Niemiec lub Włoch, z Belgii i Szwajcaryi instruktorów wojskowych, celem pozyskania doświadczonych i wykształconych oficerów. Metropolita Klement zapowiedział rządowi swą uległość, dając zarazem przyrzeczenie, iż przestanie mięszać się do walk stronniczych.

Jak donoszą z Sofii do *Polit. Corr.*, poczyniło konsorcyum angielskie, które dawniej już udzielenie pożyczki z rządem bułgarskim traktowało, nowe propozycye, skutkiem czego rokowania względem pożyczki ponownie z niem rozpoczęte zostały. Jestto oznaka gotowości Anglii do popierania autonomicznych usiłowań Bułgaryi, przedsięwzięta zapewne w celu, aby wstrzymać rząd bułgarski od ulegnięcia naciskowi, wywieranemu w tej chwili z Konstantynopola.

Z Czarnogóry.

(Uzbrojenia Czarnogóry. — Zapowiedziany przyjazd biskupa Strossmayera do Cetynii.)

Z Cetynii piszą do *Pol. Corr.*: Minister wojny, Plamenac, przedłożył w tych dniach księciu Mikołajowi obszerne sprawozdanie, dotyczące uzbrojenia „wojska ludowego“, które kończy zapewnieniem, iż Czarnogóra może obecnie oczekiwać spokojnie wszelkich ewentualności. Ponieważ nie zanosi się na żadną taką ewentualność, która mogłaby zagrozić pokojowi księstwa, więc powyższy ustęp nie byłby zrozumiały, gdybyśmy nie dodali, że tutaj ciągle jeszcze liczą na taki zwrot w wypadkach na półwyspie bałkańskim, iż czynna akcya Czarnogóry stanie się pożądana. Dla obznajomionych z tutejszemi stosunkami nie jest bynajmniej tajemnicą, iż uwaga Czarnogóry nie jest tyle zwróconą na Bułgaryę, jak raczej na Serbię, gdzie, według przekonania tutejszych polityków, zajdzie niebawem radykalna zmiana stosunków. Jest jednak pytanie, czy politycy czarnogórscy nie zapatrują się zbyt sangwinistycznie na rzecz, i czy znajdą się istotnie w tem położeniu, aby mogli uczynić w pomienionym kierunku użytek z swej gotowej do czynnego wystąpienia siły zbrojnej. Wiadomo zresztą bardzo dobrze, iż Serbia i Wysoka Porta, którym zależy na tem, by nie dopuścić do zaburzenia pokoju na ich granicach, śledzą bacznie to wszystko, co się dzieje w Czarnogórze, i poczyniły ze swej strony wszystkie odpowiednie zarządzenia.

W czerwcu przybędzie do Cetynii biskup diakowarski, msgr. Strossmayer. Przyjazd ten, tak piszą dalej do *Polit. Corresp.*, pozostaje w związku z zabiegami księcia zaprowadzenia słowiańskiej liturgii kościelnej dla katolików czarnogórskich.

KRONIKA

— **JE. Pan Namiestnik**, Filip Zaleski, wyjechał wczoraj wieczorem do Wiednia.

— **Najprzew. ks. arcybiskup Morawski** przybędzie w drugiej połowie maja na kanoniczną wizytacyę rz. kat. parafij na Bukowinie, ze Lwowa do Czerniowiec. Najprzew. arcypasterz udzielać będzie zarazem wiernym dyecezyanom bukowińskim Sakramentu bierzmowania, mianowicie od 2. do 28 b. m. w Kocmaniu, Zastawnej i Sadogórze, a od 28 b. m. do 1 czerwca w Czerniowcach.

— **Najprzew. ks. metropolita Sembratowicz** powrócił wczoraj z Wiednia do Lwowa

— **Nadane stypendyum.** Pani Emilia z Polikarpoffów Tchorznicka, nadała stypendyum z fundacyi ś. p. Honoraty Tchorznickiej o rocznych 90 zł. w. a., p. Zofii Tchorznickiej, uczenicy 6 klasy szkoły pp. Benedyktynek ormiańskich.

— **Wielki przegląd wojsk** załogi tutejszej, na dziś zapowiedziany, nie przyszedł do skutku z powodu niepewnej pogody.

(*h*) **Kraków**, dnia 6 maja. Lista sędziów Wystawy krajowej jest już zupełnie ułożoną. *Gazeta Lwowska* podała już spisy sędziów dla działu I (rolnictwo) i dla działu V (dzieła sztuki polskiej). Obecnie przesyłam listę sędziów działu II i działu III i IV, t. j. sędziów dla krajowych wyrobów dla przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego tudzież nauki, oraz działu wyrobów przemysłu domowego, wreszcie maszyn i narzędzi rolniczych krajowych i zagranicznych, oraz maszyn przemysłowych producentów zagranicznych.

Dział II.

Grupa 10. Górnictwo i hutnictwo: Walter Henryk, Gorajski August, Grunding, Januszke, Kowarczyk, prof. Niedźwiedzki Julian, dr. Olszewski Karol, Postel z Wieliczki, dr. Szajnocha Władysław, Stengel Ireneusz, dr. Kreutz Feliks, Nawratil Arnulf.

Grupa 11. Przemysł chemiczny: Baczewski Józef Adam, dr. Bandrowski Ernest, dr. Freund August, dr. Olszewski Karol, Pawlewski Bronisław, dr. Pick Zygmunt, dr. Radziszewski Bronisław, prof. Stengraber Gustaw, dr. Stopczański Aleksander, Szczepanowski Stanisław, dr. Leppert Władysław.

Grupa 12. Środki pożywienia: Grosse Juljusz, Wentzel Konrad, Goetz Jan, John Hugo, Kołodziejski Walery, dr. Jordan Henryk, dr. Kwaśnicki August, Josefsthal, Wąsowicz Dunin Mieczysław, Kiselka Karol, Gross ze Lwowa, Gross z Biały, Mikolasch Juliusz, Baczewski Józef.

Grupa 13. Tkaniny i odzież: Bańkowski, Czerny Antoni, Filipkiewicz Ludwik, Goldmann Złotowski Izydor, Gülcher Oskar, Popowicz Franciszek, Jaworska, Wieczorkowski, Frühauf, Strzygowski Franciszek, Engel Juliusz, Wallach Jan, Welczowski Apolinary, Zamojska z Krakowa, Stelcer, Kneé Marya, Narbut Paweł, Kowalski Tomasz, Marschal Franciszek, Dąbrowski Wincenty, Niemczynowski Stanisław, Grodziński Ksawery, Towarek, Rybak Katarzyna.

Grupa 14. Skóry i wyroby ze skór: Czapczyński Piotr, Dłużyński, Zieliński Jan, Szklarski Andrzej, Szwede Ludwik, Jachimski, Wurm Ignacy, Spożarski Jan, Czernicki Józef, Walichiewicz Michał.

Grupa 15. Wyroby z materyałów szlachetnych: Gliksellli Władysław, Hakowski, Jarocki Józef, Pryliński Tomasz, Lepszy Leonard, Lewkowicz, Hr. Przeździecki Konstanty, Wojciechowski, Nadwodzki, Badowski, Zaremba Karol.

Grupa 16. Wyroby galanteryjne: Holzmüller Adolf, Kudasiewicz, Neuzil Franciszek, Barabasz Stanisław, Daniszewski, Müller Henryk, Getritz Aleksander.

Grupa 17. Papier i wyroby z papieru: Czajkowski Estreicher Karol Fiszer Władysław, Friedlein Józef, Getritz Aleksander, Giżycki Antoni Hr. Przeździecki Konstanty, Wierzbicki Ludwik.

Grupa 18. Drukarstwo i technika reprodukcyjna: Bartynowski Władysław, Kołaczkowski Julian, Marconi Ludwik, Olszyński Marcin, Hr. Tyszkiewicz Benedykt, Wdowiszewski Jan, Barabasz Stanisław, Zaremba Karol, Eder Józef, Wierzbicki Ludwik.

Grupa 19. Budownictwo i inżynieria cywilna: Braunseis Józef, Głowacki Justyn, Goebel Karol, Hechberger Juliusz, Kolosvary Wiktor, Matula Jan, Moraczewski Maciej, Kołodziejski Walery, Zacharjewicz Julian, Kovats Napoleon, Radwański Ludwik, Niedziałkowski Janusz.

Grupa 20. Wyroby z kamienia, gliny i szkła: Janowski, Moraczewski. Serkowski, Setti, Sporny z Warszawy, Stehlik, Knaus Karol, Krzen Edmund. Schimser Leopold.

Grupa 21. Wyroby z drzewa: Duduchowski, Fiola, Kuhn Adolf, Wierzbicki Ludwik, Zaremba Karol, Stryjeński Tadeusz, Odrzywolski, Mazal, Neuzil Franciszek, Jankowski Aleksander, Bełtowski, Reich Leopold.

Grupa 22 Wyroby metalowe: Borman, Bortnik Tytus, Dąbrowski Mieczysław, Heppe, Knaus Karol, Postulka, Rozwadowski Władysław, Rychnowski Franciszek, Zeglikowski Tadeusz.

Grupa 23, 31, 32 i 33, (trzy ostatnie grupy tworzą dział IV.) Maszyny wyrobu krajowego oraz przyrządy przewozowe i narzędzia rolnicze krajowe i zagraniczne oraz maszyny przemysłowe producentów zagranicznych: Baruch Gustaw, dr. Brzeziński Paweł, Frommel Juliusz Gawron Stanisław, Hatschir Ferdynand, Heppe Edward, Kirchmajer Jan, Kołodziejski Walery, Szreder Józef. Kolosvary Wiktor, Mikucki Stanisław. Reissig Emil, br. Romaszkan Jakób, Wojciechowski Mikołaj, Stadmüller Karol, Steingraber Gustaw, Urbanowski Napoleon, Zeglikowski Teofil, Mussil Leopold Meissner Adolf

Grupa 24. Instrumenta muzyczne: Bylicki Franciszek, Hock Edward kapelmistrz, Nadwodzki Alfons, Rychling Wincenty, Singer, Żeleński, Cieszkowski Zygmunt, Barabasz Wiktor, Schwarz Rudolf.

Grupa 25. Instrumenta naukowe: Dr. Adamkiewicz Albert, dr. Cybulski Napoleon, Franke Jan, dr. Karliński Franciszek, Miłaszewski Ignacy, Zbrożek Dominik, Woroniecki z Warszawy, dr. Wróblewski Zygmunt, dr. Wierzbicki Daniel, Satalecki Józef, dr. Radziszewski Bronisław.

Grupa 26. Przemysł w zakresie balneologii, leczenia i pielęgnowania chorych: Dr. Baranowski Ignacy, dr. Biesiadecki Alfred. dr. Cybulski Napoleon. dr. Czyrniański Emil, Gralewski Fortunat, Hoyer Henryk, dr. Łazarski Józef, dr. Jaworski Waleryan. dr. Matkowski Władysław, dr. Obaliński Alfred, Mikolasch Karol, dr. Olszewski Karol, dr. Pareński Stanisław, dr. Polak Józef, dr. Radziszewski, dr. Sciborowski. dr. Dunin Wąsowicz Mieczysław, dr. Widmann Oskar, Ziembicki Grzegorz Wdowiszewski Wincenty, Niedziałkowski Janusz.

Grupa 27. Przemysł domowy i ręczne roboty kobiet: Kossakowa Juliuszowa, Łukaszewiczowa Ignacowa, Hrabina Plater z Warszawy, Meyerberg Marya dr. Baraniecki Adryan, Dyr. Gettlich, Barabasz Stanisław, Ziemięcki Teodor, Hochberger Helena, JEks. hr. Dzieduszycki Włodzimierz, Stelzer Józefa, Rybak Katarzyna, Jenerałowa hr. Zamojska.

Grupa 28. Okazy prac szkół przemysłowych i przedmioty muzealne, wpływające na podniesienie przemysłu i sztuki: Barabasz Stanisław, dr. Baraniecki Adryan, Prof. Bortnik, Cynk Floryan, Dyr. Gettlich, Neuzil Franciszek, Prof. Rotter, Odrzywolski, Tschirschnitz, Wierzbicki Ludwik, Ziembiński, Wdowiszewski, kustosz muzeum.

Grupa 29. Dział wychowawczy i naukowy: hr. Badeni Stanisław, Baranowski Bolesław, dr. Franke Jan, dr. Gerstman Teofil, ks. Lubomirski Tadeusz, ks. Ostrowski Wawrzyniec, Prof. Rotter Jan, dr. Samolewicz Zygmunt, dr. Siedlecki Stanisław, dr Zajączkowski Władysław, Dyr. Gettlich Antoni, Dyr. Maciołowski Julian, Jabłoński Wincenty, dr. Czerkawski Euzebiusz.

Dział III.

Grupa 30. Wyroby przemysłu domowego: Bełtowski Julian, Merunowicz, dr. Rutowski Tadeusz, Rybak Katarzyna, Chlebowska, Stelzer Józefa, Krzen Edmund, Lachner, Sikorski z Kołomyi, Schimser Leopold, JEks. hr. Dzieduszycki Włodzimierz, Wierzbicki Ludwik, dr. Zyblikiewicz Mikołaj, Fedorowicz z Okna, ks. Czartoryski Jerzy, hr. Potocka Anna z Rymanowa, Riedel, Soblikowa.

— **Koło literacko-artystyczne** odbyło wczoraj wieczór doroczne swe walne zgromadzenie, które było bardzo ożywione i przeciągnęło się do późnej godziny. Po licznych interpelacyach ze strony członków, przyjęto sprawozdanie rachunkowe do wiadomości. poczem wywiązała się wyczerpująca dyskusya na temat podjętego przez „Koło“ wydawnictwa dla pogorzelców Stryja. Wydawnictwo rzeczone nie przyniosło żadnego dochodu dla pogorzelców,— deficyt w wysokości 900 zł. — (w części dziś pokryty). — Wybory do nowego zarządu wypadły jak następuje: Prezes: dr. Gustaw Roszkowski, wiceprezes: dr. Aleksander Hirchberg, sekretarz: Stanisław Pepłowski; wydziałowi: dr. Ludwik Finkel, Franciszek Konarski, dr. Witołd Lewicki, dr. Aleksander Lisiewicz, Karol Młodnicki, Zdzisław Onyszkiewicz dr. Roman Pilat dr. Tadeusz Rutowski, Mieczysław Schmitt, dr. Tadeusz Szydłowski, Aureli Urbański, Władysław Woleński, Żegota Zakrzewski, dr. Wilhelm Pisek, Marceli Harasimowicz.

— **Zjazd prawników i ekonomistów** polskich. Grono prawników postanowiło urządzić zjazd prawników i ekonomistów w Krakowie we wrześniu 1887 r. podczas Wystawy krajowej i otrzymało ze wszystkich dzielnic Polski od prawników i ekonomistów przyrzeczenie wzięcia udziału w zjeździe. Celem wybrania komitetu, który się zajmie urządzeniem zjazdu, niemniej celem uchwalenia programu i odezwy, zaprosił dyrektor Wystawy, dr. F. Jakubowski, szersze grono osobistości ze świata prawniczego na posiedzenie, mające się odbyć dziś w sobotę d 7 b. m. o 6 po południu w sali obrad Rady miejskiej. Zaproszeni zostali pp.: dr. Abraham, dr. Bobrzyński, dr. Bochenek Miecz., dr. Brzeziński, hr. Borkowski Kazimierz, dr. Cyfrowicz Leon, dr Czerny Bolesław, dr. Dargun, prof. dr. Fierich Edward. prof. dr. Fierich Maurycy, dr Grudziński Stefan, dr. Hajdukiewicz, dr. Horowitz, Haylling-Degenfeld, Jasiński, prezydent sądu krajowego, dr. Ichheiser adwokat, dr. Kasparek, dr. Kleczyński, dr. Kubica, koncyp. adw., dr. Krzymuski, Krumłowski, starszy radca skarbowy, Krzeczowski radca sądu krajowego, dr. Kremer Józef adwokat, dr. Koy, adwokat, dr. Lisowski Władysław, Link Henryk, dr. Leo Artur, dr. Milewski Józef, docent Uniwers., prof. dr. Madeyski Stanisław. Muczkowski Stefan, dr. Paszkowski, adwokat, dr. Piekosiński Franciszek. dr. Pieniążek Karol, Podwin, radca sądu krajowego, prof. dr. Rosenblatt Józef, dr. Styczeń Wawrzyniec, dr. Schmidt Michał, Szurek, radca sądu kraj., dr. Surowiecki, koncyp. adwok., Trzmiel, naczelnik sądu deleg. cywiln., dr. Szaly Ludwik, dr. Szlachtowski Feliks, dr. Wilkosz Ferdynand, dr. Weigel Ferdynand, radca Zawiłowski Ludwik, Zborowski, prezydent sądu wyższego, dr. Zoll Fryderyk, dr. Zyblikiewicz Mikołaj.

— **Zjazd lekarzy i przyrodników polskich we Lwowie.** Celem ukonstytuowania wydziału gospodarczego V zjazdu lekarzy i przyrodników polskich, który ma się odbyć w naszem mieście, zebrało się wczoraj w wielkiej sali ratuszowej liczne grono osób, zaproszonych w tym celu przez prezydenta miasta Lwowa. Zebranie zagaił p. prezydent Mochnacki, przypominając, iż gdy roku 1884 odbywał się w Poznaniu zjazd przyrodników i lekarzy, wysłano ze strony tutejszego prezydyum miejskiego telegram z zaproszeniem, aby na następny zjazd wybrano miasto Lwów, co też zostało przyjętem. W obec tego należy porozumieć się bliżej w kwestyi wyboru wydziału, któryby poczynił odpowiednie przygotowania na przyjęcie pożądanych gości.

Na przewodniczącego zebrania powołano przez aklamacyę p. prezydenta Mochnackiego, na jego zastępcę p. profesora Strzeleckiego.

Po dłuższej dyskusyi, co do liczby członków wydziału i rozdziału zajęć, wybrano przewodniczącym wydziału gospodarczego prezydenta Mochnackiego, jego zastępcami pp. dr. Radziszewskiego i dr Czyżewicza. skarbnikiem p., Lutticha, a członkami oprócz p. prof. Żulińskiego, który już na zjeździe w Poznaniu został wybrany stałym sekretarzem, pp. dr. Dybowskiego, dr. Niedźwiedzkiego, Petelenza, dr. Spielmana, dr. Witkowskiego, dr. Feigla, dr. Merunowicza, Kochanowskiego, redaktora Starkla i dr Ziembickiego.

— **Walne zgromadzenie** towarzystwa myśliwskiego im. św. Huberta, nadzwyczajne, odbędzie się w sobotę, 14 maja o godzinie 8 wieczorem, zaś zwyczajne doroczne w niedzielę, 22 b. m., o godzinie 3 po południu każdym razem w sali towarzystwa muzycznego w gmachu teatralnym, I piętro, na które zarząd pp. członków uprzejmie zaprasza. Porządek dzienny obu zgromadzeń przesłany został pp. członkom z imiennem zaproszeniem.

— **Zgromadzenie tygodniowe** towarzystwa politechnicznego odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 maja, o godzinie 6 wieczorem w gmachu szkoły realnej (sala fizyki, II piętro). Na porządku dziennym wykład prof. dr. Kretkowskiego „O ostatniej pracy prof. dr. Żmurki p. t. „Uzasadnienie niektórych ważniejszych uproszczeń algebrycznej rachuby, oparte na bliższem rozważeniu algebrycznego dzielenia“.

— **Zaręczyny.** W tych dniach odbyły się zaręczyny między p. Zagórskim, obywatelem z wschodniej Galicyi, a panną Maryą Orpiszewską, córką ś. p. Ludwika Orpiszewskiego, dobrze w literaturze i dyplomatycznych działa-

niach zasłużonego, i Ludwiki z hr. Zyberg Platerów. — W Wiedniu zaręczył się przedwczoraj hr. Tomasz Zamoyski, młodszy syn hr. Antoniego Zamoyskiego z Różanki nad Bugiem z panną Zamoyską z linii węgierskiej tego rodu. Z okazyi tych zaręczyn księstwo Adamowie Lubomirscy podejmowali obiadem w hotelu „Erzherzog Karl" liczne zgromadzenie rodzinne.

— **Na rzecz pomnika Kraszewskiego**, jak wiadomo, urządza Czytelnia akademicka jutro, w niedzielę, w sali ratuszowej, wieczorek muzykalno-deklamacyjny, którego program jest następujący: 1. Przemówienie wstępne, akad. Staromiejski i odczyt akad. Nittmana na temat „Charakterystyka powieści obyczajowej J. I. Kraszewskiego". 2. Mozart: „Cosi fan tutte", kwintet, odspiewają panie Piller, Bielańska i pp. Guszalewicz, Paszkowski i Czechowicz. 3. Deklamacya, akad. Stahl. 4. Moniuszko: „Halka" duet, odspiew. pp. Guszalewicz i Paszkowski. 5. a) Noskowski: Krakowiak, b) Chopin: Mazurek, odegra panna M Stengel. 6. Verdi: „Don Carlos", tercet, odspiewają pani Bielańska i pp. Guszalewicz i Paszkowski. 7. Bruch: Koncert, odegra p. Wolfsthal. 8. Deklamacya, akad. Vorzimmer. 9. Faure: „Crucyfix", duet, odspiewają pp. Guszalewicz i Paszkowski. 10. Zakończenie. Rektor M. dr. Tadeusz Pilat. — Początek wieczorku o godzinie 7½. — Bilety są do nabycia w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego, w cukierniach pp. Hausera i Bienieckiego, Kosteckiego, Grossa, oraz w lokalu Czytelni akademickiej Rynek l. 10 II piętro od godziny 11 do 2 i od 3 do 7.

— **Na dochód kolonij wakacyjnych chłopców i dziewcząt**, odbędzie się w sali „Sokoła" we czwartek, dnia 19 b. m., przedstawienie amatorskie. Bardzo obfity program ogłosi się wkrótce. Ceny miejsc: pierwszorzędne krzesła 1 zł., drugorzędne 70 ct., trzeciorzędne 40 ct., wstęp 30 ct. Bilety są do nabycia: w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego, w sklepach Rudolfa Krimmera, Jana Bromilskiego, w cukierni Kosteckiego, oraz w kancelaryi towarzystwa gimnastycznego „Sokół".

— **Wieczornica „Lutni"** odbędzie się w sali kasyna miejskiego, dnia 19 b. m., tylko dla członków tegoż towarzystwa. Bliższe szczegóły później ogłosimy.

— **Z „Sokoła"**. Wybrany na tegorocznem walnem zgromadzeniu członków towarzystwa gimnastycznego „Sokół" wydział ukonstytuował się, wybierając dyrektorem dr. Kazimierza Łuczkiewicza, zastępcą dr. Kazimierza Czarnika, sekretarzem Władysława Sanockiego, zastępcą Jakóba Bilewicza, skarbnikiem Paulina Targońskiego, zastępcą Ksawerego Fiszera, gospodarzem dr. Kazimierza Pawlikowskiego, zastępcą Władysława Pannenkę, administratorem „Przewodnika gimnastycznego" dr. Tadeusza Heppego, zastępcą dr. Stanisława Starczewskiego, bibliotekarzem Maryana Jarockiego, zastępcą Alojzego Walka.

— **Wydział stow. rękodzielników** „Gwiazda" urządza w dniu 8 maja o godzinie 4 po południu, w lokalu własnym, wieczorek muzykalno-deklamacyjny dla swoich członków i ich rodzin. — W poniedziałek zaś, dnia 9 b. m., odbędzie się w lokalu stowarzyszenia „Gwiazda" szósty z kolei odczyt. Mówić będzie prof. dr. Teofil Ciesielski „O bakteryach".

— **Słuchacze politechniki wiedeńskiej**, mianowicie 5 roku wydziału inżynieryi, z profesorami przybędą dnia 21 b. m. do Krakowa, celem obejrzenia tamtejszych zabytków budownictwa oraz nowych budowli. Goście przyjmować będzie miejscowe towarzystwo techniczne, Rada miejska zaś postanowiła przyczynić się do kosztów przyjęcia.

— **Konkurs lekarski.** Towarzystwo lekarskie w Warszawie ogłosiło dwa konkursa z nagrodami z funduszu imienia dr. Adama Helbicha. Temata są następujące: „Zmiany chemiczne w przebiegu suchot płucnych", i „Określenie drogą kliniczną wartości leczniczej masażu". Termin nadsyłania rozpraw na pierwszy temat wyznaczono do dnia 1 lipca, na drugi do dnia 31 grudnia r. b. Najlepsze rozprawy otrzymają po 200 rubli nagrody.

— **Przemyśl**, 6 maja. Pod przewodnictwem prezydenta miasta, dr. Aleks. Dworskiego, w obecności c. k. starosty i radcy Namiestnictwa p. Edwarda Góreckiego, zarazem posła na Sejm krajowy i w obecności c. k. komisarza p. Maryana Wolskiego założyliśmy w ubiegłym poniedziałku w naszem mieście oddział towarzystwa „Rodzina", w obec licznego grona interesowanych rękodzielników i przemysłowców. Oprócz wymienionych obywateli przystąpili do tego dobroczynnego stowarzyszenia w charakterze członków wspierających pp.: Adolf Pressen, prezydent sądu obwodowego i Stanisław Zajączkowski, inżynier kolei Karola-Ludwika. Zaznaczyć tu winniśmy, że p. Löwbeer nadinżynier i naczelnik warsztatów kolei Karola-Ludwika, uważając cele „Rodziny" za pożyteczne dla rękodzielników, którzy zostają pod jego kierownictwem, przysłał ich na zgromadzenie do sali ratuszowej w liczbie kilkudziesięciu. W jasnem i treściwem przemówieniu wykazał p. Wicherek korzyści, jakie niesie „Rodzina" swym członkom rzeczywistym, wymienił osobistości i władze autonomiczne, które je wspierają, wyliczył fundusze i wykazał świetny rozwój tego stowarzyszenia. Z przemówienia p. delegata podnosimy ustęp, według którego Zarząd centralny nie użył dotąd ani jednego centa z wkładek członków rzeczywistych na potrzeby administracyjne. Czterdziestu członków pozyskała tego wieczora „Rodzina" w naszem mieście. Zarząd oddziału przemyskiego stanowią pp.: Dr. Aleks. Dworski, prezydent miasta, jako prezes; Teofil Wojcicki, przełożony korporacyi szewskiej, jako wiceprezes; Leopold Blucha, oficyał kolei Karola-Ludwika, jako sekretarz; J. Górniak, majster profesyi ślusarskiej i J. Dmytrowski, lakiernik, jako wydziałowi.

— **Repertoar teatralny.** Dziś, po raz pierwszy „Kapelan" (*Der Feldprediger*), operetka w 3 aktach Wittmanna i Wohlmutha, muzyka K. Millöckera. — Jutro po południu „Rodzina Furyozów". Wieczorem „Chata za wsią".

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę, następującą od godziny 12 w południe dnia 7 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku od NE do SE, temperatura się podnosi, stan nieba zmienny, powietrze miernie wilgotne, pogodnie.

Najniższa temperatura dziś nad ranem była 9·6°C.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 763·5 mm.

— **Istna trąba powietrzna** szalała wczoraj około godziny 4 po południu, przez kilka minut, w naszem mieście, obalając przechodniów na ulicach i unosząc z sobą olbrzymie tumany kurzu, w których nikły chwilowo najwyższe wieże miasta. Po suchej burzy nastąpił rzęsisty deszcz, który bardzo korzystnie oddziałał na roślinność. — Przedwczorajsza burza w Warszawie, sprawiła prawdziwie przerażające spustoszenia. Sami ogrodnicy oceniają swoję stratę na 100.000 rrbli. Ziarna gradu miały do 40 milimetrów średnicy.

= **Samobójstwo.** Kornel Reszetyłowicz, praktykant tutejszego urzędu pocztowego, liczący lat 22, w skutek cierpień chronicznych usunięty został od służby dnia 5 b. m. Popadł on wczoraj z tego powodu w takie rozdrażnienie, że w południe pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru w swojem mieszkaniu pod l. 1 przy ulicy Cichej. Śmierć nastąpiła bezzwłocznie, jak to przywołany lekarz miejski dr. Pawlikowski skonstatował. Zwłoki nieszczęśliwego przeniesiono do kostnicy głównego szpitala. Nieszczęśliwy zaopatrzył się przedtem w środki i bilet kolejowy do podróży na kuracyę do Karlsbadu.

= **Zamach samobójczy.** Ludwik Bogusławski, fryzyerski praktykant, liczący lat 17, napił się wczoraj wieczór w zamiarze samobójczym roztworu fosforowego, lecz bezwłoczna pomoc lekarska utrzymała go przy życiu, poczem oddano go do głównego szpitala.

— **Znaleziono torebkę** z 4 guldenami, którą właściciel odebrać może w handlu p. Edwarda Schumana, plac Bernardyński l. 3.

— **Do gorącej brahy** wpadła przez nieostrożność zarobnica Kseńka Nogas w wołowni dworskiej w Wierzbowczyku, powiatu brodzkiego. Nieszczęśliwa, skutkiem doznanego poparzenia, po całotygodniowych mękach umarła. Śledztwo zarządzono.

— **O pożarze leśnym** odbieramy znowu wiadomość z Sokala. Zdarzył się on w lesie dworskim Zawonia, do obszaru Sielec bełzki należącym, i przy silnym wietrze zniszczył przeszło 30 morgów zapustu sosnowego. Szkodę oceniono na 600 złr. Jedynie spiesznej i energicznej pomocy mieszkańców Zawonia, Reklińca i Stryhanki zawdzięczyć należy, że pożar na tej przestrzeni został ograniczony. Pożar powstał od ogniska, rozłożonego w lesie przez robotników, których pociągnięto do odpowiedzialności.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono srebrny zegarek remontoir, kryty, prawie nowy, znaczony liczbą 273 lub 274, wartości 19 zł., z kieszeni, na placu św. Jerzego. — Zgubiono pugilares czarny z kwotą 10 zł. 40 ct.; sztuczną szczękę, zupełnie nową z różowego kauczuku; książkę do nabożeństwa, wartości 8 zł. — Znaleziono notę na 5 zł. na tutejszym dworcu kolei Karola Ludwika dnia 3 b. m. po południu. Zakwestyonowano blacharskie nożyce.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krzeszowie, w Królestwie, b. oficer wojsk polskich Stanisław Cybulski, w 95 roku życia; w Bernie szwajcarskiem, znakomity geolog, profesor Bernard Studer, znany w świecie naukowym z dzieł geologicznych o Alpach, przeżywszy lat 93.

— **Zdrowie cesarza brazylijskiego**, dom Pedra, według ostatnich biuletynów telegraficznych, znacznie się polepszyło. Bawiąca w Nicei z dziećmi córka cesarza, Izabella, pozostanie tam jeszcze czas jakiś.

— **Straszna burza** z ulewą i pustoszącym gradem srożyła się przedwczoraj w Warszawie i innych okolicach Królestwa, a także Zachodniej Galicyi. Echa widać tej burzy doszły do nas w gwałtownych błyskawicach i grzmotach, ale niezbyt obfitym deszczu w nocy ze środy. W Warszawie ucierpieć miały mocno ogrody, cieplarnie oraz pracownie fotografów.

— **Klęską pożaru** nawiedzoną została przed tygodniem wieś Illirzestie na Bukowinie, zamieszkana przeważnie przez kolonistów niemieckich. Niszczący żywioł pochłonął w krótkim czasie mienie kilkudziesięciu gospodarzy. Dwie osoby utraciły życie w płomieniach.

— **Straszną klęską pożaru** nawiedzone zostało w ostatnich dniach miasteczko Toroczko pod Koloszwarem. Zgorzało tam 300 domów, a cztery osoby oraz wiele zwierząt domowych znalazło śmierć w płomieniach.

— **Zupełne zaćmienie słońca** widzialne będzie dnia 19 sierpnia w Rossyi północnej, oraz na Litwie. Ciekawe to i rzadkie zjawisko będzie przedmiotem ścisłych obserwacyj uczonych, którzy ze wszystkich krajów Europy pospieszą na 19 sierpnia do Rossyi Akademia madrycka wydelegowała dwu astronomów, którzy się udadzą na studya do Wilna. W majątku generała Majewskiego w gubernii kurskiej, zbudowano dostrzegalnię, w której spostrzeżenia robić będzie ekspedycya niemiecka.

— **Zaburzenia.** Według depeszy zaatlantyckiej, w mieście Louisville, w Stanach Zjednoczonych, przez dwa dni trwały ataki pospólstwa na gmach więzienny; lud bowiem chciał przemocą dostać dwóch więźniów, murzynów, aby ich doraźnie powiesić Policya musiała staczać formalne utarczki z tłumem, przyczem kilka osób zostało rannych. Wojsko strzeże więzienia.

— **Dziwaczny zwyczaj** panuje w stolicy Turcyi podczas obchodu świąt wielkanocnych. Jedną z największych uciech greckiej ludności Konstantynopola w ciągu tygodnia wielkanocnego jest strzelanie z pistoletu i innej broni. Ani surowe zakazy policyi, ani przestrogi greckiego kleru nie zdołały dotąd niebezpiecznej tej rozrywce położyć kresu. I w roku bieżącym rozlegał się w ciągu tygodnia świątecznego nieustanny huk, a w niezwykłej owej zabawie brali także udział członkowie rodzin greckich, do inteligencyi się zaliczających. Ofiary tej karygodnej swawoli, jak corocznie tak w roku bieżącym, były liczne. Trzyletniej dziewczynce chłopiec jakiś powystrzelał oczy, młodej kobiecie inny wielkanocny strzelec zdruzgotał ramię, kramarz pewien samego siebie ranił śmiertelnie i t. p.; lżejszych wypadków jest mnóstwo. Policya dopełniła licznych aresztowań. — Dziwny zaiste sposób obchodzenia uroczystego święta.

— **Gronostaje.** W lasach dóbr Chlewiska, w gub. radomskiej, ubito w tych dniach gronostaja. Według obliczeń miejscowej służby leśnej, w lasach chlewiskich przebywa jeszcze około 20 sztuk tego rzadkiego u nas zwierzątka.

— **Pokłady antracytu** znaleziono w Opoczyńskiem, w Królestwie. Ma to być antracyt, nie ustępujący w niczem zagranicznemu i mógłby mieć liczne zastosowanie w przemyśle.

— **Nagroda cnoty.** W Warszawie otworzony został w tych dniach testament po ś. p. Tadeuszu Ruszkowskim, b. obywatelu ziemskim z gubernii grodzieńskiej, zmarłym w dniu 2 maja r. 1886. Ponieważ testator na opieczętowanej kopercie, w której się mieściła ostatnia wola, zastrzegł sobie, aby dopiero w rok po śmierci testament otworzono, życzenie to zostało spełnionem. Ś. p. Ruszkowski połowę swego majątku zapisał rodzinie, drugą zaś, w sumie około 55.000 rs., przeznacza na cel filantropijny, a mianowicie na ustanowienie „nagrody cnoty", w rodzaju Monthyon'a. Testator określa dość szczegółowo na czem owa fundacya winna polegać. Wykonawcami ostatniej woli ustanowił krewnych, którzy dziedziczą po nim połowę majątku. Ś. p. Ruszkowski czyni ich pełnomocnikami do wybrania instytucyi, któraby zajęła się ogłaszaniem konkursów cnoty i kandydatów do nagrody kwalifikowała. Dopóki jednak kapitał z dołączonych odsetków nie urośnie do 100.000 rs., dopóty nagrody nie mogą być przyznawane. Gdyby powyższy warunek miał spowodować odrzucenie zapisu w drodze prawnej, należy połowę procentów przyznać na nagrody odrazu, a drugą połowę kapitalizować aż do otrzymania 100.000 rs. Filantrop sądzi przecież, o czem wspomina w testamencie, iż znajdzie naśladowców, którzy wymaganą sumę zechcą dopełnić Ustanowieni wykonawcy testamentu, oraz kilku zaproszonych prawników, odbędą narady w przedmiocie powyższego zapisu

— **Karabin automatyczny.** Jak donoszą dzienniki rossyjskie, w ostatnich dniach odbywały się w petersburskiej fabryce nabojów, w obecności władz artyleryjnych, przedstawicieli ministerstwa marynarki i posła Stanów Zjed. Półn. Ameryki, próby wynalezionego przez amerykanina Maxima, automatycznego karabinu szybkostrzelnego, który niece dłuższy od dotychczas używanych, umieszczony na podporce, daje 11 wystrzałów na sekundę (?). Oryginalność automatycznego karabinu polega między innemi na tem, że zużytkowywa on siłę, która we wszystkich rodzajach broni, a szczególniej armatach, ginie bez korzyści. Siłę tę, cofającą broń w tył po wystrzale, wyzyskał wynalazca w ten sposób, iż po każdem wyrzuceniu naboju, nabija ona karabin nowym ładunkiem i znowu go wyrzuca. Nadto ta sama siła, której ciśnienie wynosi 4 atmosfery, wylewa na lufę karabina strumień zimnej wody, ochładza ją i zapobiega roztopieniu się ołowianych części naboju. Jakkolwiek aparat Maxima usuwa powyższą niedogodność dotychczasowych gatunków broni i daje możność pociskom sięgania z odległości dwóch wiorstw, specyaliści przecież znajdują w nim innego rodzaju niedogodności, które wymagają pewnych zmian i ulepszeń.

— **Skutki magnetyczne** mogą bardzo fatalnie nieraz wpłynąć na wrażliwe natury, jak o tem świadczy fakt następujący. Pan Anatol G., zamieszkały w Paryżu, był niedawno obecny przy doświadczeniach magnetycznych. Posadzono go przed wirującym stolikiem, za pomocą którego, wywoływał posłusznego ducha jednego ze swoich krewnych. Rozmowa, jaką toczył z mniemanym duchem, tak mu podziałała na nerwy, że wyszedł z sali w najwyższem rozdrażnieniu. Wróciwszy do siebie, czuł, że go jakieś halucynacye napadają, a gdy się położył do łóżka, wydało mu się, że stolik stojący obok, zaczyna się kręcić. Przerażony, wstał i stolik wyrzucił przez okno, ale wróciwszy do łóżka, gdy sądził, że już zaśnie spokojnie, ujrzał że szafa z lustrem także poruszać się zaczyna. Spróbował, czy nie uda mu się posłać szafę tą samą drogą co stolik, ale była ona za ciężką i unieść się nie dała, zresztą okazało się to zbytecznem, gdyż w tej samej chwili wszystkie meble w całym pokoju kręcić się naraz poczęły. Oszalały z przestrachu, wybiegł do kuchni, porwał nóż ze stołu, i tak uzbrojony w jednej koszuli, wyleciał na ulicę, krzycząc: „Trzymajcie magnetyzera, trzymajcie!" Nieszczęśliwy został przez policyantów rozbrojony i zaprowadzony do komisaryatu dzielnicy, ale tam zamiast się uspokoić, wpadł w nowy atak. W obłędzie utrzymywał, że widzi magnetyzera i spirytystów, tańczących jakna linie, na wskazówkach zegara, znajdującego się w tym pokoju. Zawieziono biedaka do domu obłąkanych.

— **Muszki.** P. Alfred Franklin, autor książki o dawnych zwyczajach francuskich, mówi, że o ile może mniemać, odkrył w starem jednem dziele źródło, zkąd pochodzi moda noszenia muszek na twarzy. W końcu szesnastego wieku, leczono na ból zębów, przykładając na skroni małe plasterki z materyi czarnej, lub aksamitu. Zalotne damy spostrzegły wkrótce, że czarny kolor podnosi białość twarzy, i że pomimo, iż lekarstwo na ból zębów nie należy do cudownych, ma władzę odświeżania zwiędłej choćby cery. W ten sposób zrodziła się moda muszek. Za Ludwika XV, każda dama miała w kieszeni złote, srebrne lub emaliowane pudełeczko, w którem chowała muszki, lusterko i róż. Muszki przybierały rozmaite formy, krągłą, owalną, lub kwadratową, czasami nawet wycinano gwiazdeczki, księżyc, serce. lub rozmaite zwierzęta. Jakiś czas moda kazała nosić dużą krągłą muszkę na skroni, którą czasami przyozdabiano małemi brylancikami. Rewolucya obaliła tę śmieszną modę, ale kto wie czy zalotność kobiet nie wprowadzi jej znowu na widownię świata?

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Z Izby sądowej.

(*Proces dr. Jackowskiego*).

Wczoraj, w szesnastym dniu rozprawy, o godzinie 4 z południa, ogłosił przewodniczący tybunału, Poglies, w nieobecności dr. Jackowskiego który się uniewinnił słabością, wyrok następującej treści:

„Dr. Felicyan Jackowski, rodem z Humnisk, liczący 43 lat, żonaty, bezdzietny, właściciel realności, adwokat krajowy, winien jest, że będąc od r. 1882 zastępcą prawnym Władysława Janiszewskiego, właściciela dóbr, z powierzonych sobie przez tegoż funduszów, zatrzymał i przywłaszczył kwotę 300 zł. przewyższającą. Na podstawie tedy §. 184 ust. k. i §. 54 i 55 ust. kar. skazuje trybunał sądowy dr. Felicyana Jackowskiego na karę czteromiesięcznego ciężkiego więzienia, obostrzonego jednym postem co tygodnia, a zarazem na podstawie §. 389 ust. kar. na zwrot kosztów postępowania karnego.

Trybunał uwalnia dr. Jackowskiego od oskarżenia co do sprzeniewierzenia kwoty 3400 zł., powierzonych mu na restauracyę budynków w Sarnkach, jak również od zarzutu sprzeniewierzenia kwot w sprawie lombardu obligacyj na 12750 zł.

Trybunał odsyła stronę prywatną wraz z jej roszczeniami cywilno-prawnemi, na podstawie §. 366 u. post. kar. na zwykłą drogę procesu cywilnego.

Złożone w depozycie sądowym kwoty 3600 zł. w gotówce i 2700 zł. w obligacyach postanowił trybunał odesłać do sądu miej. deleg. jako kwotę sporną.

Przewodniczący trybunału przeszedł dalej do uzasadnienia wyroku. Przytaczamy co najważniejsze:

Trybunał uznał za udowodnione, iż dr. Jackowski z sumy uzyskanej ze sprzedaży Sarnek zatrzymał i przywłaszczył sobie kwotę co najmniej 20.000 zł. wynoszącą, a uznał to na podstawie zapisów Janiszewskiego i zeznań świadków. Tłómaczenia dr. Jackowskiego i jego powoływania się na akty i listy, niczego nie dowodzące, uznał trybunał jako bez żadnej realnej podstawy.

Trybunał uznał za udowodnione, że dr

Jackowski z funduszów powierzonych mu celem zakupna Demenki, zatrzymał sobie i przywłaszczył kwotę 10000 zł.

W myśl §. 184 u. k. przypada za zbrodnię sprzeniewierzenia według §. 182 u. kar. kara 1—5 lat więzienia, Trybunał na podstawie §. 54 i 55 u. k. przyjął tylko okoliczności łagodzące: życie nienaganne i pierwsza wina i wymierzył karę poniżej roku.

Przeciw temu wyrokowi w całej jego osnowie zgłosił obrońca, dr. Jekeles, zażalenie nieważności i zarazem postawił po raz trzeci wniosek o uwolnienie dr. Jackowskiego z więzienia śledczego, którego to wniosku jednak trybunał jako postawionego po zamknięciu rozprawy nie przyjął, lecz odesłał stawiającego na drogę w tym względzie przepisaną ustawami.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 7-go maja 1887 r.

Lwów, pszenica 8·30 do 8·95, żyto 5·30 do 5·75, jęczmień 4·—do 7·—, owies 3·80 do 4·50, groch 4.75 do 7·—, wyka 3·80 do 4·50, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do ——, koniczyna czerwona 28·— do 44·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka 48·— do 60·—.

Tarnopol, pszenica 8·20 do 8·75, żyto 5·10, do 5·60, jęczmień browarny —·— do 6·70, owies 3·70 do 4·50, groch 4·50 do 7·—, wyka 3·85, do 4·40 rzepak n. —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 27·— do 42·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 8·— do 8·65 żyto 5·— do 5·55, jęczmień 4·— do 6·70 owies 3·50 do 4·25, groch 4·25 do 6·50, wyka 3·50 do 4·50, rzepak n. 9·— do 9·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 25·—, do 40·—, koniczyna biała 37·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·80 do 9·15, żyto 5·80 do 6·10, jęczmień 4·25 do 7·25, owies 4·10 do 4·50, groch 4·75 do 7·—, wyka 4·— do 4·75, rzepak n 9·— do —.—, lnianka —.— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 40·—, koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo neto bez worka.

Chmiel od 3·— do 30·— zł. za 56 kilo loco Lwów nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów 23·75 do 24·25 zł.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał przedwczoraj przed południem ogólnych posłuchań i raczył przyjąć pomiędzy innymi generał-porucznika ks. Lamorala Thurn-Taxisa, hr. Badeniego i Tchorznickiego.

Wieczorem wyjechał Monarcha wraz z Najd. Arcyksięciem Ferdynandem, W. Ks. Toskany, Ks. Leopoldem Bawarskim oraz kilkoma dostojnikami dworskimi do Styryi na łowy.

Najd. Arcyksiążęta Albrecht i Karol Salwator przybyli przedwczoraj na letni pobyt do Baden.

Zwołana przez p. Ministra skarbu ankieta w sprawie podatku od okowity zebrała się przedwczoraj w południe w gmachu Ministerstwa skarbu. Na ankiecie tej reprezentują Rząd: szef sekcyi Baumgartner (zarazem przewodniczący ankiety), radca sekcyjny Pokorny, starszy radca skarbowy dr. Korytowski (z Ministerstwa skarbu), radca ministeryalny baron Kalchberg i radca ministeryalny Herz (z Ministerstwa handlu). Jako protokolanci fungują: Ministeryalny wicesekretarz Bernacki i ministeryalny koncepista baron Ehmig. Zaproszeni rzeczoznawcy stawili się w komplecie. Posiedzenie ankiety zagaił szef sekcyjny Baumgartner, dziękując zebranym w imieniu p. Ministra skarbu za gotowość, z jaką, na mocy swego bogatego doświadczenia pragną wypowiedzieć swe zdanie o najbardziej ważnych i doniosłych kwestyach podatkowych.

Na rentę marcową subskrybowano za granicą około 25 milionów złr., a ponieważ w Austryi zapisano ogółem przeszło 60 milionów, przeto pokryto w trójnasób oznaczoną sumę 30 milionów.

Do *Fremdenblattu* donoszą, iż delegaci rządu rumuńskiego, którym poruczono przeprowadzenie rokowań dla odnowienia traktatu handlowego z Austro-Węgrami, dopiero przed kilkoma dniami złożyli swojemu rządowi sprawozdanie o przeprowadzonych w Wiedniu przed dwoma miesiącami pertraktacyach. Rząd po zbadaniu tego referatu oświadczył gotowość podjęcia jak najrychlej przerwanych rokowań.

Według *Berl. Polit. Nachr.*, zdaje się być rzeczą pewną, że parlament niemiecki nie ukończy swych obrad przed 15 czerwca, jeżeli będzie chciał załatwić wszystkie przedłożone mu projekty. Wczoraj wniesiono do parlamentu projekt ustawy o reformie podatku od spirytusu, a w przyszłym tygodniu rząd przedłoży mu projekt reformy podatku od cukru. Dotychczas nie wiadomo jeszcze na pewno, czy na sesyi bieżącej zostaną wniesione zarządzenia, dotyczące Alzacyi i Lotaryngii. Prace w tym kierunku znajdują się dopiero w stadyum przygotowawczem, w każdym jednak razie, jak zaznacza *Nat. Ztg.*, rząd obmyśli środki dla powstrzymania nieprzyjaznej dla cesarstwa agitacyi.

Rząd W. Księstwa Hesskiego przedłoży w tych dniach drugiej Izbie projekt ustawy w sprawie zakończenia walki kościelnej. Projekt ten został zredagowany na wzór projektu pruskiego.

Telegrafują z Berlina do wiedeńskiego *Fremdenblattu*: Prywatne doniesienia z Petersburga sygnalizują koncentrowanie na granicy wielkich mas wojska, ambasadorowie jednak zostali uprzedzeni, iż chodzi tu wyłącznie o zwykłe wiosenne ćwiczenia.

Polit. Corr. donosi z Konstantynopola, iż rozruchy na Krecie powstały skutkiem tego, iż jeden z muzułmanów w wiosce Alicam został zabitym bez wyraźnego powodu, w następstwie czego ludność wioski uroiła sobie, iż był to akt religijnej nienawiści ze strony chrześcian. Podczas pogrzebu muzułmanina, rzucono się na dwóch obecnych chrześcian i raniono ich wystrzałami z strzelb. To było początkiem do rozruchów i bójek tak w wiosce Alican jak i sąsiedniej Darocu. Energicznej interwencyi władz udało się jednak po paru dniach przywrócić porządek i spokój. Wiadomość przeto, rozniesiona przez dzienniki zagraniczne, jakoby rozruchy te były natury politycznej, nie mają żadnej podstawy.

Petersburski korespondent paryskiego *Tempsa* podaje relacyę z treści rozmowy z jednym z wyższych oficerów armii rossyjskiej Oficer ten podał następujące szczegóły: „Rossya dostała w swoje ręce kopie protokołu niem. rady wojennej, odbytej po wojnie niemiecko-francuskiej, pod przewodnictwem generała Blumenthala; rada miała zadanie ułożyć plan kampanii przeciw Rossyi. Do protokołów tych dodane były także mapy, oznaczające dokładnie korpusy armii, jakoteż statki wojenne i kupieckie, które miały brać udział w ewentualnej wyprawie zbrojnej przeciw Rossyi. Plan niemiecki reflektował głównie na zajęcie lewego wybrzeża Wisły. Niemcy chciały zatem słabość Francyi zużytkować do zaatakowania Rossyi. Fakt ten nie pozwalał Rossyi dłużej się łudzić, do czegoby przyszło, gdyby Francya uległa w nowej francusko-niemieckiej wojnie. Nie istnieje zatem żadna, choćby najprzebieglejsza kombinacya, któraby zdołała zatrzeć w Rossyi wrażenie, odniesione z ostrzeżenia, otrzymanego ze znanych protokołów. Oprócz tego, zapewnienia Katkowa, że car zgadza się bezwarunkowo z jego zapatrywaniami, pomagają do podtrzymania antiniemieckich aspiracyj w Rossyi, i wzmacniają przekonanie, że w razie zatargu niemiecko-francuskiego, Rossya stanowczo stanie po stronie Francyi.“

Z powodu skandalów ulicznych w Paryżu, wywołanych przez pospólstwo z okazyi przedstawienia „Lohengrina“, pisze *Temps*: „Ze szczerem uczuciem upokorzenia, konstatujemy ten stan zależności inteligentnej i światłej części ludności Paryża, z głębokiem zaś ubolewaniem widzielibyśmy, gdyby Paryż nie skorzystał z okazyi i nie odnowił świetnej tradycyi liberalizmu estetycznego. Ze stanowiska sztuki jest Paryż miastem kosmopolitycznem. Temu charakterowi zawdzięcza Paryż swoje bogactwo i swoją reputacyę. Sławę tę powinniśmy utrzymać. Oby więc jak najprędzej światlejsza część społeczeństwa odzyskała swoją niezależność wobec krzykaczy najniższej warstwy, którzy są raczej głupimi, niż złymi“.

Do *Kreuz Ztg.* donoszą z Londynu, że Anglia zaproponowała Rossyi wspólny protektorat nad Afganistanem, co jednak odrzucono. To jest przyczyną pogorszenia się stanu rokowań petersburskich nad sprawą uregulowania granicy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 7 maja. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan powrócił dzisiaj ze Styryi.

Wiedeń, 7 maja. (*Tel. pryw.*) Kardynał Vannutelli przedstawi dzisiaj p. Ministrowi spraw zagranicznych nowego nuncyusza papieskiego msgr. Galimbertiego.

Wiedeń, 7 maja. Z Preszowa (Eperies) donoszą: Wybuchł tu ogromny pożar, który zniszczył setki domów, pomiędzy temi kilka gmachów rządowych. Wiele dzieci znalazło śmierć w płomieniach.

Berlin, 7 maja. (*Tel. pryw.*) Cesarz Wilhelm wyjedzie dnia 15 czerwca do Ems.

Berlin, 7 maja. Parlament niemiecki uchwalił nadzwyczajne wydatki, przewidziane kredytem dodatkowym na cele administracyi wojskowej. Równocześnie przyjął parlament ustawę o pożyczce.

Darmstadt, 7 maja. (*Tel. pryw.*) Niższa Izba hesska zezwoliła fakultatywnie na palenie zwłok.

Monachium, 7 maja. W domu, obok pałacu księcia Maksymiliana, przy *Ludwigstrasse*, w którym znajdował się pensyonat żeński, wybuchł wczoraj wieczorem pożar, który zniszczył wyższe piętra. Wszystkie pensyonarki zdołano, chociaż z wielkiem trudem, uratować.

Petersburg, 7 maja. (*Tel. pr.*) P. Giers miał oświadczyć w rozmowie z kilkoma dyplomatami, iż uważa pokój na r. 1887 za zapewniony.

Przybyli tu przedstawiciele dyplomatyczni Rossyi w Haadze, Bukareszcie i Cetynii pp. Kapnist, Chitrowo i Argyropulo.

Paryż, 7 maja. Według dziennika *Paris*, między Francyą i innemi mocarstwami (?) zostało zawarte przymierze odporne, skutkiem czego Francya na wypadek wojny nie stałaby odosobnioną. Żaden z innych dzienników nie potwierdza tej wiadomości.

Paryż, 7go maja. (*Tel. pryw.*) Stan zdrowia ks. Hieronima Napoleona, który uległ częściowemu porażeniu, pogorszył się.

Policya skazała uczestników ekscesów przed teatrem „Eden“, na areszt od 4 do 14 dni.

Rzym, 7 maja. W Izbie deputowanych odpowiedział minister Depretis na interpelacyę w sprawie hiszpańskiej okupacyi na wybrzeżu afrykańskiem, oświadczając, iż jest to tylko projekt, nie mający żadnego związku z sferą działania Włoch i z interesami włoskich kolonij.

Rzym, 7 maja. Na cześć arcybiskupa Ruffe Scilla, który został mianowany nuncyuszem w Monachium, odbyła się w Chieti wielka demonstracya ludowa, poczem wysłano do Papieża telegram z prośbą o pozostawienie arcybiskupa w Chieti.

Londyn, 7 maja. W Izbie wyższej odczytał podsekretarz stanu Cross telegram lorda Dufferin'a, donoszący, iż w okolicy przesmyku Khyber (w Afganistanie) nie było żadnych potyczek. Podana przez dzienniki wiadomość tyczy się prawdopodobnie potyczki z 12go kwietnia, stoczonej przez wojska emira ze szczepami krainy Hopeck, którą to potyczkę uważają obie strony za zwycięzką dla siebie. Wreszcie oznajmił Cross, iż nie ma podstawy do przypuszczenia, aby emir nie mógł się utrzymać.

Budapeszt, 7 maja. W Nagy Karoly wybuchł wielki pożar. Spłonęło w najpiękniejszej dzielnicy miasta około 200 domów. Zamek hr. Karolyego przy nadzwyczajnem wysileniu uratowano wprawdzie, lecz wspaniałe sąsiednie budynki i szklarnie uległy zupełnemu zniszczeniu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 maja 1887, godzina 1 min 50 Alp Tow. górn. 16.75 Węg. akcye kredyt. 282·50, Akcye anglo-austr. 103·—, Akcye banku Union 206·50 Akcye kolei Karola Ludwika 204·—, Akcye kolei północnej 244.25 Akcye kolei południowej 72·50, Akcye kolej Alföld 181.—. Akcye kolei Elżbiety 226.50 Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 222.—, Akcye kolei węg. północno wschodniej 165.— Wiedeńskie losy 124·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104.70, Losy regulacyi Cisy 124 60, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 100.42, Akcye związkowego banku 91 50, Akcye banku obrotowego —·— Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·11·35, Węgierskie losy 229.—, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·— akcye tytoniowe —·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 230.50. — Usposobienie przygnębione.

Wiedeń, 6 maja 1887, godzina 5 minut 30. Akcye kredytowe 279.60 Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 204 25, Południowa —·—, Renta papierowa 80.90, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—. Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10.05,— Rubel papierowy —·—.

Wiedeń, 7 maja 1887 r. godzina 10 min. 40 Akcye kredytowe 279·50, Anglo Austr. —·— Unionbank —.— Kolej Karola Ludwika 204.25 Południowa 73.—, Renta papierowa —.— 5% Galic. hip. listy zastawne 101·80 Galic. oblig. indemn. —·—, do —·—, 4½% listy zastawne banku krajowego 96 —, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku —·— Napoleondor 10·04·50 Rubel papierowy —·— — Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 6 maja 1887, Wieden: Przenica za 100 kilo —·— do —·— złr, żyto —·— do —·— złr. jęczmień —·— do —·— złr., kukurudza —·— od —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10·000 litr procent 25·62 do 25.75·— złr Szczecin,: Pszenica —.—, rzepik —.— spiritys —·— kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilegr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8·39, do 8.41 —.— zł Berlin: Pszenica żółta (na wiosnę) 188 do —·—, żyto —·— —·— m. spirytus 39.60, rzepakowy olej —·— Paryż: mąka 56.80 kilogr. —·— olej rzepakowy —·—. fr., spirytus —·—·—.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa

dnia 7 maja 1887.

Hotel George'a

Pp. K. v. Fischer z Krakowa, M. Jakób z Wiednia, A. Mühler z Sopowa, M. Zakrzewski z Czołhan.

Hotel Krakowski.

Pp. F. Olszewski z Jarosławia, W. Dąbrowski z Kołomyi, M. Dawidowicz z Krakowa.

Hotel Warszawski

Pp. E. Lachowski z Zaleszczyk, S. Piegłowski z Rossyi.

Pociągi kolejowe

przychodzą do Lwowa:

podług zegara lwowskiego.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min 30 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany i o godz. 7 min. 6 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu po c iągmięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 2 min. 45 w nocy pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 min. 10 rano pociąg lokalny.

Do Stryja: o godz. 7 min. 20 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 25 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do odwołoczysk z głównego dworca o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze,** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

C. k. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 5go kwietnia 1887.
Zegar peszteński.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Zwardonia.

Godz. 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Stryja i Ławocznego.

Odjazd ze Stanisławowa:

Godz. 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa.

Godz. 9 min. 58 przed połud. osobowy pociąg do Husiatyna

Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Zwardonia.

Godz. 6 min. 54 wieczór, pociąg osobowy do Husiatyna.

Odjazd z Ławocznego:

Godz. 6 min. 23 wieczór, pociąg mięszany do Stryja, Lwowa, Zwardonia.

Przychodzą do Lwowa:

Godz. 8 min. 39 przed południ., pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa i Stryja.

Godz. 4 min. 15 po połud. pociąg osobowy z Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa.

Godz. 2 min. 25 w nocy, pociąg mięszany z Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 8 min. 35 przed połud., osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz. 9 min. 02 przed połndn., osobowy pociąg ze Zwardonia i Stryja.

Godz. 5 min. 37 po połudn. pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz 5 min. 51 po połud., osobowy pociąg z Chyrowa, Lwowa, Stryja.

Przychodzą do Ławocznego:

godz. 10 min. 45 przed połudn. ze Lwowa.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 7 maja 1887.

		płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
		walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	203	—	206	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.		222	—	226	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.		284	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.		99	15	100	15
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	bez kupona bieżącego	101	60	102	60
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.		96	—	97	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.		100	55	101	55
„ „ „ 4 pr. w. a.		95	50	96	50
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.		100	55	101	55
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.		92	50	93	50
„ „ 4½ prc. „ „ 52		99	—	100	—
„ „ 4 prc. „ „ 56		92	—	93	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi			47	50	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi			41	44	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.			—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.		104	50	105	50
Oblig. Komunale gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.		100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5. pr, w. a. I emisyi					
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		105	50	105	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.		94	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa		16	—	18	—
„ Stanisławowa		28	50	31	—
6. Monety					
Dukat holenderski		5	89	6	—
Dukat cesarski		5	92	6	4
Napoleondor		10	1	10	12
Półimperyał		10	34	10	45
Rubel rossyjski srebrny		1	54	1	64
„ „ papierowy		1	10—	1	12—
1 „ marek niemieckich		61	75	62	45

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 5 maja 1887.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	81.15	81.35
luty-sierpień	81.05	81.25
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	82.20	82.40
kwiecień-październik	82.35	82.50
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	128.—	129.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	135.50	136.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5. prc.	136.50	137.—
„ „ 1864 po 100 złr.	166.—	166.50
„ „ 1864 po 50 złr.	164.75	165 25
Renty Com. po 42 litr. austr.	159.75	160 25
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	97.05	97.20
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc.	111.95	112.15
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.25	105.—
Galicyi	104.60	105.20
Niższej Austyi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	104.50	105.10
Węgier	104.80	105.40
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	103.75	104.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	280.30	280.60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	550.—	555.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	233.25	233.75
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	876.—	878.—
Kol. Albrechta a 209 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	335.—	337.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 100 zł. m. k.	2433	2446
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	203.75	204 25
Lwów-Czern. kol i po 200 zł. wa. war.	223.—	223.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	228.50	229.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	72 75	73.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	169.75	170.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.80	101.40
„ „ „ premiowe po 3 prc.	101.—	101.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	99.—	100.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.25	102.—
„ „ „ w 36 l. 6½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.50	96.30
„ „ „ „ „ po 5 prc.	100.75	101 —
„ „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.75	101.—
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 52½ l.	96.—	97 —
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 5 prc.	105.—	106.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	101.25	101.75
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.50	102.10
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	—.—	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	100.50	101 —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	100.—	— —
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.50	101.10
„ po 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.75	101.25
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.50	100.80
Kol. gal. Lwów.-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.—	82.40
z r. 1884	89.?0	90.10
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.—	101.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.	175.50	176.—
Clarego po 40 zł. m. k.	44.25	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.k.	113.75	114.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.—	17.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	19.50	20.50
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	48.25	49.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	43.75	44.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	14.55	14.85
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.—	9.40
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.—	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	56.50	57.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	55.75	56.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	31.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	137.50
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	69.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	35.25	36.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	43.75	44.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	126.95	127.25
Paryż za 100 ft.	50.30.—	50.35.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.98.—	6.—
„ pełnej wagi	5.93.—	5.95.—
Korona	—.—.—	—.—
20 frankówka	10.04½	10.05½
Rossyjski imperyał	10.37.—	10.39.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—
Srebro	—.—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 7 maja 1887.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	80
„ „ „ w srebrze	81	90
Renta w złocie	111	85
5 prc. austr. renta marcowa	97	75
Akcye banku wiedeńskiego	876	—
„ „ kredytowego	278	80
Londyn	127	—
Napoleondor	10	04½
Dukat cesarski men.	5	98
100 marek niemieckich	63	30

DZIENNIK URZĘDOWY.

Upadłości.

L. 2112. (3393 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach, ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Mojżesza Schönkera protokołowanego handlarza drzewa w Oświęcimie zamieszkałego, a to do całego ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomego majątku położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25go grudnia 1868 Dz. p. p. z r. 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został pan Józef Krzepela c. k. sędzia powiatowy w Oświęcimie tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Maciej Krobicki w Oświęcimie ze substytucyą p. adw. dra Daniela Kaufmana.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 2 czerwca 1887 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe nawet i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 7 lipca 1887 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sadzie obwodowym, lub u komisarza konkursowego zgłosić i na terminie w dniu 4 sierpnia 1887 o godzinie 10tej przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 u. k przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Oświęcimie lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety lwowskiej“.

Wadowice, dnia 2 maja 1887.

L. 3298. (3402 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni przeprowadzi w dniach 20 czerca, 18 lipca i 18 sierpnia 1887 każdym razem o 10tej godzinie z rana przymusową sprzedaż połowy realności lwh 38 gminy Mikłuszowice Katarzyny Skoczkowej własnej pod warnnkami które w ts. registraturze przejrzeć można.

Cena wywołania wynosi 2120 zł.

Zakład 212 zł.

Bochnia, dnia 18 marca 1887.

L. 859. (3401 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 13go czerwca i 11 lipca 1887 powyżej ceny szacunkowej a dnia 22 sierpnia 1887 o godzinie 3ciej po południu także poniżej takowej jednakże nie niżej jak za sumę 900 zł. licytacya realności l. k. 139 l. wyk. hip. 139 i połowy ciała hipotecznego l. wyk. hip. 358 w Inwałdzie Macieja Matury recte Gwoździewicza własnych na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 600 zł. z pn.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków wolno przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Lorya w Wadowicach.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 22 sierpnia 1887 o godzinie 4 po południu.

C. k. Sąd powiatowy
Andrychów, 21 stycznia 1887.

L. 2962. (3395 1—3)

Na zaspokojenie pretensyi galic. akc. banku hipot. we Lwowie w kwotach 792 zł. i 792 zł. z pn. przeprowadzoną zostanie licytacyjna sprzedaż dóbr Hińce w powiecie sądowym Zabłotów położonych, jak dom. 290 pag. 163 n. 33 haer. i pag. 166 n. 38 haer. p. Rozalii Abrahamowiczowej własnych w dwóch na dzień 30 sierpnia i 11 października 1887 zawsze o godzinie 10 rano w B. IV. wyznaczonych terminach, a to za lub wyżej ceny wywołania 90.000 zł. Wadyum wynosi 9.000 zł. Termin do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na 12 października 1887 o godz. 10tej rano. Resztę warunkow i wyciąg hipoteczny przejrzeć i odpisać można w registraturze. Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Milgroma.

C. k. sąd obwodowy.
Kołomyja, 31 marca 1887.

L. 11710. (3331 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 157 zł. 67 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności l. wyk 79, 81, 3/12 części l. wyk. 71 połowy wyk. l. 72, 3|6 części wykazu l. 73, 2|6 części wyk. l. 74, 3|6 części wyk. l. 80 dla gminy Razawka Franciszka Chorążego własnej, w dniu 13 czerwca 1887 o 10 rano nawet poniżej ceny szacunkowej. Cena wywołania 1000 zł. wadyum 100 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli tut. adw. dr. Geisler Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.

Nowytarg, dnia 9 lutego 1887.

L. 2815. (3263 1—3)

Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia Małgorzatę Wach, iż przeciw niej wniósł pod dniem 6 marca 1887 do l. 2815 Maciej Sempiuk pozew o uznanie prawa własności parc. 735|1 do wyk. hip. 390 gminy Sokolniki należącej z pn. w skutek czego dla niej kuratorem Jana Robaka ze Sokolnik ustanowiono i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 14 czerwca 1887 o godz. 9 rano wyznaczono

Wzywa się zatem Małgorzatę Wach aby na wyznaczonym terminie osobiście stanęła, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej udzieliła informacyi albo wreszcie innego sobie ustanowiła pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie skutki z zaniedbania tego wynikłe sama sobie przypisać będzie zmuszoną.

C. k Sąd powiatowy
Tarnobrzeg, 11 marca 1887.

L. 10357 (3265 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwotach 180 zł., 180 zł., 180 zł., 180 zł. i 4374 zł. wa. z przyn. odbędzie się dnia 1go lipca 1887, o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do masy spadkowej Wolfa Meiselsa wedle wykazu hip. 141 należących dóbr Brusno stare w powiecie Cieszanowskim położonych, na którym terminie dobra te nawet niżej ceny wywołania 49758 złr. sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 4975 zł. 80 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po uzupełnieniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 17 kwietnia 1887 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adwokat dr. Dulęba kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Schaff mianowany został.

Lwów, dnia 23 kwietnia 1887.

L. 12080. (3338 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, reszty kapitału 219 zł. 7 ct. zpn., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 14, w Bekersdorfie położonej, wykazem hipot. 34 księgi gruntowej, gminy kat. Bekersdorf objętej, dłużników Bernarda i Elżbiety Martyniów własnej, w drodze publicznej licytacyi w dniu 13 maja, 20 czerwca i 21 lipca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądu tutejszego.

Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności, przy udzieleniu pożyczki przyjęta, w kwocie 800 zł. i realność ta na tych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim i niżej ceny sprzedaną zostanie.

W razie, gdyby na powyższych terminach, sprzedaż do skutku nie przyszła, celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, wyznacza się termin na dzień 16 sierpnia 1887 a niejawiący się na tym terminie za przystępujących do wniosku większości stawających uważani będą.

Wadyum wynosi 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 19 lipca 1886, jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora Michała Borowskiego z Podhajec.

Podhajce, 8 grudnia 1886.

L. 8075. (3317 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, w kwocie 81 zł. 61 ct. aw. zpn., odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 10 subrep. 30 w Sannikach, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Andrucha Mandzyna własnej, w trzech terminach a to 18 maja, 22 czerwca i 27 lipca 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, z tem, że na pierwszych dwóch terminach zostanie realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim zaś także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków można przajrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Sądowa Wiszna, 31 grudnia 1886.

L. 2733. (3350 3—3)

C. k. sąd obwodowy miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje, celem ściągnięcia, przez Sarę Lacher wywalczonej, sumy 83 zł. wa. zpn., publiczną licytacyę realności nr. 66 w Jaryczowie starym, Jana, Fedka, Anny, Konstancyi, Katarzyny Hryńka, Wasyla i Barbary Kulik własnej, w wyk. hip. 126, gminy Jaryczów stary zapisanej, na dzień 18 maja, 17 czerwca i 20 lipca 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, w sali rozpraw.

Cena wywołania 2915 zł.

Poręczne 291 zł.

W pierwszym i drugim terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Paździera.

Lwów, 9 marca 1887.

L. 6904. (3346 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego, w kwocie 2000 zł., odbędzie się w sądzie tutejszym

w dniu 31 maja 1887

o godzinie 10 przed południem, publiczna, przymusowa sprzedaż realności pod lk. 69 wyk. hip. b. 47, gminy Harbuzów objętej, stanowiącej własność Jura Hocha, z tem, że realność ta na powyższym terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 4000 zł.

Wadyum 200 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Zborów, 13 listopada 1886.

L. 607. (3379 3—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Zakładu dla umysłowo chorych w Kulparkowie, w kwocie 107 zł. 25 ct aw., odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 3 czerwca 1887 licytacyjna sprzedaż jednej ósmej części realności, dłużniczki Kreschy Rosenbach własnej, pod l. 104 miasto, w Jarosławiu położonej.

Wadyum wynosi 5 prc. ceny wywołania 436 zł. 87 ct. aw.

Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

Kurator niewiadomych wierzycieli adwokat Jabl w Jarosławiu.

C. k. sąd powiatowy.

Jarosław, 18 marca 1887.

L. 5207. (3378 3—3)

Dnia 21 czerwca 1887 o 10 godzinie rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna licytacya, realności lk. 44 w Zalesiu, wyk. hip. 104, do nieobjętej masy spadkowej śp. Jana Krzyżanowskiego należącej, przy której realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.

Cena wywołania 100 zł. wa.

Wadyum 5 zł. aw.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego mdlg.

Złoczów, 12 kwietnia 1887.

L. 2117. (3255 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 8 czerwca, 13 lipca 1887 za lub powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 15 sierpnia 1887 także niżej, lecz nie niżej sumy wystarczającej na pokrycie ubezpieczonych zastawniczo wierzytelności, publiczna sprzedaż przymusowa w drodze przetargu parcel ornych na Krosickiem „Syny ozerce", „Pod kamieniem", „Lisy", „Na głębokiej dolinie", „Pulwerczyzna", „Czwerty" i „Babin" w powierzchni 5 morgów i 528 kwadr. sążni obejmujących w Zagórzu położonych, ciała hipotecznego nie stanowiących do dłużnika Iwana Łeśkowego należących, na rzecz Wigdora Schleichera pto 64 zł.

Cena wywołania 66 zł., poręczne 7 zł.

Resztę warunków i akty opisania i ocenienia przejrzeć można w registraturze.

W razie nieudałej w pierwszych trzech terminach sprzedaży wytycza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 15 sierpnia 1887 godz. 4 po południu.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest adw. dr. Lipiner.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn, 15 marca 1887.

L. 7670. (3256 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi d. 22 czerwca, 20 lipca i 31 sierpnia 1887, o godzinie 10 rano w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi grunt Szołomienice l. 87 objętą, Filipa Horwata własną, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 8 rat po 12 zł. i jedną ratę 12 zł. 16 ct. z pn. wynoszącej.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedaną, zaś na trzecim także i niżej takowej.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, 30 stycznia 1887.

L. 10049. (3362 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowy uwiadamia, że celem zaspokojenia 22 rat pożyczkowych po 6 zł. z pn. c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie własnych, odbędzie się w tut. sądzie egzek. publicz. sprzedaż realności pod nr. 45 w Rupnowie położonej, niehipotecznej, dłużników Tomasza i Maryanny Turków własnej, dnia 11 maja, 15 czerwca i 13 lipca 1887.

Cena wywołania wynosi 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na terminie zaś trzecim i za, a nawet niżej ceny szacunkowej za gotówkę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanowiony adw. dr. Bogdani w Limanowy.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Limanowa, 19 marca 1887.

L. 12801. (3337 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie tj. 10 rat po 12 zł. zpn., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 37 w Bekersdorfie położonej, wyk. hip. l. 40 tej gminy katastralnej objętej, dłużników Piotra i Margarety Martinich, Józefa i Filipiny Huberów własnej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 20 maja, 20 czerwca i 21 lipca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądu tutejszego.

Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu powyższej pożyczki przyjęta w kwocie 1200 zł. i realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także i niżej takowej jednak nie niżej sumy równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje i pretensyom na takowej zabezpieczonym sprzedaną zostanie.

W razie gdyby i na tym trzecim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, wyznaczonym zostanie do ułożenia warunków licytacyjnych ułatwiających termin na dzień 27 lipca 1887, na którym niejawiący się uważani będą za przystępujących do wniosków większości jawiących się.

Wadyum wynosi 120 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po uzupełnieniu wyciągu tabularnego z dnia 19 lipca 1886 nabyli prawo zastawu na realności sprzedać się mającej lub którymby dla jakiejkolwiek przyczyny uchwała licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem Michała Borowskiego, c. k. notaryusza w Podhajcach.

Podhajce, 31 grudnia 1886.

L. 791. (3410 1—3)

W dniu 26 maja, 7 lipca i 18 sierpnia 1887 o 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności nk. 288 w Grzechyni, Wojciecha i Tekli Tatarów własnej, celem zaspokojenia pretensyi Wincentago Woźnego 76 zł 60 ct.

Cena wywołania 270 zł.

Wadyum 27 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Maków, dnia 19 lutego 1887.

L. 5844. (3259 1—3)

C k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi d. 15 czerwca, 13 lipca i 10 sierpnia 1887 o godz. 10 rano w budynku sądowym realność pod lk. 294 w Czajkowicach położoną, Domiceli, Mikołaja, Anny i Michała Radziewicz Winnickich własną, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytow. włościańskiego w likwidacyi 21 rat po 6 zł. i jednej raty 6 zł. 32 ct. wynoszącej.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na trzecim także i niżej takowej sprzedaną.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierya Kurka w Rudkach.

Rudki, 30 grudnia 1886.

L 7671. (3257 1—3)

Ces. król. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 15 czerwca, 20 lipca i 24 sierpnia 1887 o godzinie 10 rano w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi grunt Szobomienice l. 132 objętą, Andrucha Kostyszyn własną, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu włościańskiego w likwidacyi 12 rat po 9 zł. i jedną ratę 9 zł. 9 ct. wynoszącej.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowaj, zaś na trzecim także i niżej takowej sprzedaną.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 10 stycznia 1887.

L. 1326. (3412 1—3)

C. k. sad powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 150 zł. zpn. egzekucyjną sprzedaż połowy realności pod nk. 152 w Woli Batorskiej, Karola Porębskiego własność stanowiącej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni, w dwóch terminach licytacyjnych:

dnia 10 maja i }
dnia 17 czerwca } 1887

każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania 1532 zł.

Zakład 154 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, d. 26 lutego 1887.

Ł. 2696 (3396 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że na prośbę c. k. uprz. ogólnego Zakładu kred ziemskiego w Wiedniu dozwoloną została, w celu ściągnięcia kwoty 2387 frk. 11 ctm. etc. z pn. egzekucyjna sprzedaż dóbr Cuculin, dłużniczki Anny Pakosz, w obwodzie Kołomyjskim położonych, w jednym, na dzień 2 lipca 1887, na godz. 10 rano, w B. IX. wyznaczonym terminie, że pomienione dobra za lub poniżej ceny szacunkowej w kwocie 33000 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, za jaką kolwiek bądź cenę zostaną sprzedane, że każdy, chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 3300 zł. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, zaś dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator, w osobie adw. p. dra Milgroma został ustanowionym — że bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 31 marca 1887.

L. 8957. (3421 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 23 czerwca, 21 lipca i 29 sierpnia 1887 powyżej ceny szacunkowej licytacya części realności l. 307 w Turce dłużnika Konstantego Ilnickiego własnej, na rzecz Beili Kopel cessyonaryuszki Wolfa Kopla pto 19 zł. 40 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 175 zł.

Wadyum 17 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i protokół opisania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Teliszewskiego.

Turka, dnia 18 marca 1887.

L. 295. (3409 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi mianowicie 28 rat pożyczkowych po 6 zł. odbędzie się w tut. sądzie powiatowym licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 26 w Krózlowy wyżnej wyk. hip. 93 Kazimierza Turka własnej w dniach 1 lipca i 1go sierpnia 1887 każdym razem o godzinie 10 rano tylko powyżej ceny szacunkowej lub za cenę szacunkową.

Cena wywołania 350 zł. a. w.

Wadyum licytacyjne 35 zł. a. w.

Reszta warunków z wyciągiem hipotecznym do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli notaryusz Klemensiewicz w Grybowie.

Grybów, 15 kwietnia 1887.

L. 286. (3408 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi mianowicie 10 rat pożyczkowych po 6 zł. 67 ct. reszty kapitału 88 zł. 99 ct. i 4 zł. 80 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie powiatowym licytacyjna sprzedaż realności w Wawrzce wyk. hip. l. 33 objętej Wasyla Chomiaka syna Onufrego własnej w dniach 7 czerwca i 7 lipca 1887 każdym razem o godz. 10 rano tylko powyżej ceny szacunkowej lub za takową.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum licytacyjne 20 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli notaryusz Klemensiewicz w Grybowie.

Grybów, 31 marca 1887.

L. 119. (3407 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, mianowicie 9 rat pożyczkowych po 13 zł. 33 ct. reszty kapitału 177 zł. 73 ct i 9 zł. 73 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tut. sądzie powiatowym licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 25 w Wawrzce, wyk. hip. l. 5 Tomasza Bodaka własnej, a to w dniach 7 czerwca i 7 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano, tylko powyżej ceny szacunkowej, jednakowoż nie niżej długów hipotecznych i należytości skarbowych.

Cena wywołania 400 zł

Wadyum licytacyjne 40 zł. a. w.

Reszta warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli notaryusz, Klemensiewicz w Grybowie.

Grybów, 31 marca 1887.

L. 2217. (3403 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż na rzecz Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeprowadzi dnia 16 czerwca 1887 o 10 godzinie rano jako w terminie czwartym i ostatnim przymusową licytacyę realności dłużniczki Katarzyny Gaporkowej a względnie tejże nieobjętej masy spadkowej własnej pod l. 15 w Trawnikach w powiecie bocheńskim położonej, lwh. 15 objętej.

Cena wywołania wynosi 1400 zł.

Wadyum 140 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Serafiński; wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia, dnia 28 lutego 1887.

L. 1479. (3411 1—3)

W dniach 26 maja, 7 lipca i 18 sierpnia 1887 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności nk. 66 w Grzechyni, niehipotecznej, Jana Swierkosza własnej.

Cena wywołania 220 zł.

Wadyum 22 zł.

C. k. Sąd powiatowy

Maków, dnia 30 marca 1887.

L. 1358. (3332 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 350 zł. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 17 w Łysokani położonej lwh. 63 ks. gr. gm. Grodkowice objętej dłużnika Adama Kościołka własnej, na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce na jednym terminie dnia 8 czerwca 1887 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie na którym realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 2087.

Zakład 209 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszosądowej.

Niepołomice, dnia 23 marca 1887.

L. 840. (3333 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 340 zł. w. a. z pn. na egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 18 w Łysokani położonej, lwh. 64 gm. kat. Grodkowice objętej a małolet. Stanisława Chytrosia, Katarzyny Kościołkowej i Józefy Jamborskiej własnej, na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce w trzech terminach licytacyjnych dnia 2 czerwca, dnia 2 lipca i dnia 2 sierpnia 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania tej realności wynosi 3483 zł.

Wadyum zaś 349 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 28 lutego 1887.

L. 1932. (3344 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 15 czerwca 1887 i dnia 20 lipca 1887, każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 68 ks. gr. Lipnica murowana Jana Zaczka własny, celem zaspokojenia pretensyi Beili Ehrlich w kwocie 135 zł

Cena wywołania 360 zł.

Wadyum 36 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Wiśnicz, dnia 12 kwietnia 1887.

L. 1056. (3343 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przedsięweźmie w celu wydobycia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 180 zł. z pn. dnia 8 czerwca 1887 o godzinie 10 rano egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 81 ks. gr. Bytomsko, Wiktoryi i Teofila Matrasów własnej.

Cena wywołania 360 zł.

Wadyum 36 zł.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, dnia 7 kwietnia 1887.

L. 3491. (3345 2—3)

Zbarazki sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Iwana Repety w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się dnia 5 lipca, 9 sierpnia i 13 września 1887 każdym razem o godzinie 10tej rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 163 w Czernichowcach położonej, wedle wyk. hip. nr. 334 księgi gruntowej dla gminy kat. Czernichowce, Romana Komaryńskiego własnej.

Na pierwszych dwóch terminach rzeczona realność sprzedaną będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 870 zł. zaś na trzecim także niżej takowej, wszakże nie niżej ogólnej sumy ciężarów hipotecznych.

Wadyum wynosi 43 zł. 50 ct.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 21 września 1887 godz. 10 rano.

C. k. sąd powiatowy

Zbaraż, dnia 7 kwietnia 1887.

L. 2775. (3253 2—3)

Dnia 3 czerwca i 1 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 126 w Oleszycach starych położonej, Stefana Mozól a względnie Anny Zaniewicz własnej, wykazem hipotecznym l. 411 objętej w sprawie i na rzecz gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 10 rat po 6 zł. z pn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Kuratorem wierzycieli nieznanych Wincenty Pyszyński.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

Lubaczów, dnia 14 kwietnia 1887.

L. 3303. (3289 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 23 czerwca i 25go lipca 1887 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 25 sierpnia 1887 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 1 w Knibyniczach położonej ciała hipotecznego niestanowiącej Simchego czyli Szymona Williga własnej na rzecz Jnliusza Tustanowskiego pto 1177 zł. 56 ct

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Resztę warunków akt oszacowania i opisania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono kuratorem Majera Weidmana.

Rohatyn, 17 kwietnia 1887.

L. 683. (3294 2—3)

Oleski c. k. Sąd powiatowy uwiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Wolfa Katza w kwocie 188 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 1go lipca 1887 o 10 godzinie rano w budynku sądowym licytacya realności objętej wykazem hipotecznym l. 459 część I Białykamień Jankla Scheindla własnej.

Cena wywołania 550 zł. a. w.

Wadyum 55 zł. a. w.

Realność ta także po niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Olesko, dnia 8 marca 1887.

L. 679. (3297 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu ogłasza, że w dniach 7 czerwca i 7go lipca 1887 każdym razem o godzinie 10tej przed południem, celem zaspokojenia pretensyi Szymonowi Wojtyłce i Jadwidze Stopa jako spadkobiercom Józefa Wojtyłki od Wojciecha Knapczyka w kwocie 330 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa pod l. k. 247/248 rep. 57 i połowy realności pod l. k. 29 w Suchy położonych, Wojciecha Knapczyka własnych.

Cena wywołania dla realności pod l. k. 247/248 rep. 57 wynosi 540 zł., zaś dla połowy realności pod l. k. 29 wynosi 200 zł., zaś wadyum dla pierwszej 54 zł. dla realności połowy realności pod l. k. 29 kwotę 20 zł., czyli dla obu realności 74 zł.

Na pierwszym i drugim terminie zostanie ta realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedaną.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Slemień, 22 marca 1887.

L. 5149. (3262 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 20 lipca 1887 i 17 sierpnia 1887 o godz. 10 rano w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi gruntowej dla Nihowic l. 77 objętą Andrucha Wałoszyn własną, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 27 rat po 12 zł. i jedną ratę 12 zł. 16 ct. wynoszącej.

Na tych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedaną.

Celem ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 17go sierpnia 1887 godz. 12 w południe.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 27 września 1886.

L. 15359. (3387 2—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych drogowych, które mają być wykonane na gościńcach państwowych w jasielskim okręgu budowniczym w latach 1887, 1888 i 1889 odbędzie się dnia 25 maja 1887 o godzinie 12 w południe w c. k. starostwie w Jaśle licytacya ofertowa.

Sumy fiskalne robót, które mają być wykonane w roku 1887 wynoszą:

a) w sekcyi drogowej Jasło I w trakcie dukielskim . . . . . 414 zł. 82 ct.

w trakcie podtatrzańskim . . . . 2312 zł. 64 ct.

razem 2727 zł. 46 ct.

b) w sekcyi drogowej Żmigród w trakcie dukielskim . . . . . . 80 zł. 37 ct.

suma 2807 zł. 83 ct.

Oferty wniesione być mogą na każdą sekcyę drogową z osobna albo też na kilka sekcyj, lub na wszystkie sekcye drogowe razem.

Jeżeli oferta obejmować będzie kilka lub wszystkie sekcye drogowe, należy w takim razie zaofiarowanie podać osobno dla każdej poszczególnej sekcyi, zatwierdzenie bowiem nastąpi tylko według pojedynczych sekcyj drogowych, z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa jako to: wykazy cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, pleny, ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także w wyznaczonym powyżej terminie najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają oferty, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum, wynoszące 5 prc. ceny fiskalnej, tudzież z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi ale także i literami.

Oferty nieułożone według przepisów lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 23 kwietnia 1887.

L. 599. (3290 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Władysława Lewickiego przeciw Leibie Baum w kwocie 400 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 16 dnia 6 czerwca 1887 o godzinie 3 po południu publiczna przymusowa sprzedaż realności pod nr. 373 w Brzeżanach mieście położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, własnością Leiby Baum będącej.

Cena wywołania wynosi 1259 zł. 15 ct. w. a.

Realność wspomniona zostanie na tym terminie sprzedaną najwięcej ofiarującemu za jakąbądź cenę.

Wadyum ustanowione na kwotę 125 zł. 90 ct.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania sprzedać się mającej realności można wraz z dalszemi warunkami licytacyjnemi przejrzeć w tus. registraturze.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a niewiadomych wierzycieli, jakoteż tych, którymby uchwała licytacyjna lub dalsza doręczoną być nie mogła, przez kuratora adw. dra Schätzla ze substytucyą adw. dra Holzera w Brzeżanach zamieszkałych jakoteż przez niniejszy edykt.

Brzeżany, dnia 5 marca 1887.

L. 3641. (3372 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Kołomyi ogłasza, że na dniu 16 maja, 16 czerwca i 25 lipca 1887, każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie jawna sprzedaż realności pod lk. 13 w Piadykach położonej, wedle wyk. hip. l. 99 ks. gr., Jakóba Zamulińskiego własnej, w celu zaspokojenia 28 rat po 3 zł. z pn. na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi.

Cenę wywołania stanowi wartość realności 300 zł., przy udzieleniu pożyczki za podstawę wzięta.

Zakład wynosi 30 zł.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi nie niżej ceny szacunkowej, na trzecim za jakąkolwiek cenę, jednak nie niższą od sumy pretensyi używających pierwszeństwo prawne i pretensyi hipotecznych, najwięcej ofiarującemu i tylko za gotówkę.

Reszta warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny w registraturze przejrzane być mogą.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Milgrom.

Kołomyja, 20 marca 1887.

L. 4316. (3377 2—3)

C. k. sąd powiatowy mdlg. w Kołomyi sprzeda dnia 16 maja i 16 czerwca 1887, zawsze o godzinie 9 rano, przynajmniej za cenę wywołania, dnia 25 lipca 1887 o godzinie 9 rano zaś za jakąkolwiek cenę, nie niżej jednak od sumy pretensyi używających pierwszeństwo prawne i pretensyi hipotecznych, najwięcej ofiarującemu za gotówkę realność pod l. k. 130 w Cenawie położoną, wedle wyk. hipot. l. 53 Michała Hryniowieckiego własną, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi to jest: 9 rat po 6 zł. i reszty długu 22 zł. 3 ct. zpn.

Cenę wywołania stanowi wartość rzeczonej realności w kwocie 150 zł. aw., przyjęta przez wspomniany Zakład przy udzieleniu pożyczki za podstawę.

Zakład wynosi 15 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, a wierzycieli hipotecznych niewiadomych lub którymby uchwała licytacyjna wcześnie lub wcale doręczoną być nie mogła, z dołożeniem, że dla nich ustanowionym został kuratorem p. adw. dr. Freudenberg w Kołomyi ze substytucyą p. adw. Herdliczki w Kołomyi.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na 25 lipca 1887 o 3 godzinie po południu.

Kołomyja, 25 marca 1887.

L. 10. (3282 2—3)

W dniu 13 czerwca, 11 lipca i 8go sierpnia 1887 każdym razem o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie celem zaspokojenia pretensyi Ottona Hausera w kwocie 100 zł. z pn. publiczna sprzedaż połowy realności nk. 358 w Jaśle, wedle ks. gr. miasta Jasła wykazu hipot. l. 358 własnością Karola Kostki będącej, cena szacunkowa oraz wywołania 300 zł., wadyum 60 zł. Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Roman Adamski adw. kraj. w Jaśle, resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Jasło, dnia 15 lutego 1887.

L. 3662. (3220 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dolinie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu i życia Rachelę Koppel, że w skutek wniesionego przez Mojżesza Weinberga przeciw niej pozwu z dnia 6 kwietnia 1887 l. 3662 o zniesienie spółwłasności realności pod lk. 239 star. 548 now. w Dolinie położonej do rozprawy ustnej termin na 28 czerwca 1887 o godzinie 10 przed południem wyznaczony został.

Wzywa się Rachelię Koppel aby do rozprawy osobiście stawiła się, lub ustanowionemu dla niej kuratorowi Bronisławowi Gumińskiemu środki obrony dostarczyła albo innego pełnomocnika sobie ustanowiła inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisze.

Dolina, dnia 7 kwietnia 1887.

L. 11813. (3233 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 1000 zł. z pn. odbędzie się dnia 30 czerwca i 4go sierpnia 1887 każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya do Chaima Herscha Buchholz wedle dom. 225 pag. 257 n. 34 on. należącej realności pod l. 742²/₄ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 2.614 zł. 97 ct., lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 300 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 16 stycznia 1887 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Bodek kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Weiss mianowany został.

Lwów, dnia 2 kwietnia 1887.

L. 2241. (3267 2—3)

C. k. sąd pow. miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez Stefana Przyszlaka wywalczonej sumy 200 zł wa. z pn. publiczną licytacyę realności pod l. k. 5 w Wisłobokach, spadkobierców ś. p. Maryi Kuteń t. j. Piotra Hrycia, Hnata, Hanuski i Fewronii Kuteń własnej, wyk. hip. l. 17 gminy Wisłoboki zapisanej na dzień 2 czerwca 1887, na dzień 7 lipca 1887 i na dzień 11 sierpnia 1887 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze IIgim. Cena wywołania 647 zł. Poręczne 64 zł. 70 ct. W pierwszym i drugim terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipot. przejrzeć można w ts. registraturze. Kurator niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Reiss.

Lwów, 23 lutego 1887.

L. 2325. (3252 2—3)

Dnia 3 czerwca, 1 lipca i 29 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się w sądzie tut. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 74 w Kobylnicy ruskiej położonej dłużnika Jana Bambergera własnej, wyk. hip. l. 233 objętej w sprawie i na rzecz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 8 rat po 12 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 400 zł. wa.

Wadyum 40 zł. wa.

Kuratorem wierzycieli nieznanych Wincenty Pyszyński w Lubaczowie.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Lubaczów, dnia 14 kwietnia 1887.

L. 4394. (3286 2—3)

C. k Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w drodze egzekucyi aktu notaryalnego z 12 sierpnia 1873 l. r. 13353 celem zaspokojenia wierzytelności Teofila Adamskiego w kwocie 384 zł. w. a. z 12 prc. odsetkami od dnia 19 września 1884, już przyznanemi kosztami sądowemi i egzekucyjnemi w kwotach 3 zł. 30 ct., 17 zł. 85 ct., 5 zł. 1 ct., 20 zł. 20 ct. i 31 zł. w. a. wyznacza do przeprowadzenia dozwolonej t. s. uchwałą z dnia 26go sierpnia 1886 l. 13040 relicytacyjnej sprzedaży połowy realności pod l. 245 w Tarnowie na Strusinie położonej, wedle dom. 6 pag. 168 n. 3 haer. Franciszki Tuma własnej termin na 1 czerwca 1887 godzinę 10 przed południem, na którym połowa realności nawet niżej ceny szacunkowej przy zachowaniu przepisu §. 433 ust. sprzedaną będzie.

O tem zawiadamia się strony obie, c. k. urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie imieniem wysokiego skarbu, tudzież wierzycieli, którym na sprzedać się mającej realności prawo zastawu przysługuje, a z ostatnich niewiadomych z miejsca pobytu, lub którymby niniejsza uchwała z jakichbądź powodów doręczoną być nie mogła, lub wreszcie, którzyby po dniu 21 czerwca 1886 r. do hipoteki tej realności weszli, do rąk ustanowionego kuratora adw. dra Tokarza z zastępstwem adw. dra Busia.

Cena wywołania 531 zł. 85 ct. w. a.

Wadyum 53 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, dnia 7 kwietaia 1887.

L. 13331. (3310 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w sprawie gal. banku hipotecznego przeciw Antoninie Lisiewiczowej dozwoloną została licytacya realności pod l. $216^{4}/_{4}$ we Lwowie położonej, która odbędzie się na jednym terminie a to dnia 10 czerwca 1887 o godzinie 11tej przed południem w tutejszym sądzie krajowym w sali rozpraw.

Cenę wywołania stanowi suma 1976 zł. 4 ct.

Na powyższym terminie zostanie pomieniona realność pod l. $216^{4}/_{4}$ za jakąkolwiek bądź cenę nawet niżej ceny wywołania sprzedaną.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadyum w kwocie 99 zł. w. a. bądź w gotówce bądź w listach towarzystwa kredytowego ziemskiego lub galic. banku hipotecznego lub austr. weg. banku, bądź w książeczkach kasy oszczędności lub w galic. obligacyach indemnizacyjnych.

Resztę warunków przeglądnąć można w ts. registraturze.

O tem zawiadamiamy gal. bank hipoteczny, Antoninę Lisiewicz do rąk własnych, zaś wrazie jej nieobecności w pomienionej realności do rąk dzierżawcy lub zarządcy tejże, a gdyby ci nie byli obecni, przez przybicie na drzwiach pomieszkania w obecności dwóch świadków, dalej c. k. urząd podatkowy, c. k. Prokuratoryę skarbu, gminę miasta Lwowa masę spadkową Wincentego Kukulewicza, przez kuratora tegoż adwokata dra Bobownika, Izaka Wolfa Münzera, Rachelę Reichenstein, Hermana Mergera, masę rozbiorową Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej Franciszka Rzechonek, Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie, Jana Lisiewicza, Jana Tabarkiewicza, wszystkich zaś tych wierzycieli, którymby uchwała niniejsza wcale nie lub w nienależytym czasie doręczoną została, i tych którzyby po dniu 31 października 1886 jako dniu wydania wyciągu hipot., prawa rzeczowe na licytowanej realności nabyli, do rąk ustanowionego kuratora dra Bobownika z substytucyą adw. dra Pazdziery.

Lwów, dnia 16 kwietnia 1887.

Ч. 15200. (3375 2—3)

Въ днахъ 20 Мая, 24 Червня и 29 Липня 1887, о годинѣ 10 рано отбудеся въ цѣли заспокоенія вѣрительности общого рольничо кредытового Заведенія для Галиціи и Буковины выносячой 76 зл. съ прин., и 12 зл. 99 кр. съ прин., публична лицитація реальносты должника Петра Шепетюка, обнятой выказомъ гип. Ч. 329 кн. гол. громади Оскресницѣ въ забудованю судовôм зъ тимъ, що на первшихъ двохъ терминахъ упомянута реальнôсть лишъ за цѣну выкличну або повизше тожь, на третôмъ и понижше цѣны викличной, однакъ тôлько за таку квоту продана буде, котрабы до покрита всѣхъ гипотечныхъ довгôвъ выстала.

Цѣна выклична 200 злр.

Вадіумъ 20 злр.

Решту условій можна переглянути въ тус. регистратурѣ

Кураторомъ незнакомихъ вѣрителѣвъ установлено адвоката г. Дра Дембицкого въ Коломыѣ.

Ц. к. мдль. Судъ повѣтовый.
Коломыя, 25 Падолиста 1886.

L. 1451. (3334 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi, celem zaspokojenia sumy 510 zł. zpn., egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 57, gm Niepołomice objętej, a Anny 1o Urbańczykowej, 2o Sumarowej i Antoniny Urbańczykowej własnej, na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce, w trzech terminach licytacyjnych:

dnia 20 maja 1887
„ 21 czerwca „
„ 21 lipca „

Cena wywołania tej realności wynosi . . . . 2785 zł.
Wadyum . . . 279 „

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niepołomice, 29 marca 1887.

L. 11254. (3327 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Horodence podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że do przeprowadzenia przymusowej sprzedaży realności nr. 10 w Horodence, ku ściągnięciu wierzytelności galic. akcyjnego banku hipotecznego, w kwotach 127 zł. 80 ct., 127 zł. 80 ct. i 2836 zł. a. w. dozwolonej, 3ci termin na dzień 23 maja 1887 o godzinie 10 przed południem się wyznacza, aa którym taż realność także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Zmieniając 3ci warunek licytacyi co do wysokości wadyum takowe na 5 prc. się ustanawia a wszystkie reszty warunki, które w registraturze sądowej przejrzeć można, utrzymują się w swej mocy.

Horodenka, 23 marca 1887.

L. 1357. (3335 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi, celem zaspokojenia sumy dłużnej 1047 zł. 20 ct. wa. zpn., egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 32, gm. kat. Niepołomice objętej, na rzecz pow. Kasy oszczędności w Wieliczce, w trzech terminach licytacyjnych

dnia 24 maja 1887
„ 28 czerwca „
„ 9 sierpnia „

każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania tej realności wynosi . . . . 4625 zł.
Wadyum zaś . . . 463 „

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, 24 marca 1887.

L. 4077 (3326 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia, iż w celu zaspokojenia przyznanej Wolfowi Adwokatowi od Jana Frączka sumy 42 zł. wraz z procentem, zostanie realność pod lwh. 22, wyk. hip. L. 35 gminy Zabajka objęta, Jana Fraczka własna, przez publiczną licytacyę, w trzech terminach a to dnia 23 maja, 27 czerwca i 1 sierpnia 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, na miejscu w Głogowie, najwięcej dającemu, za gotowe pieniądze sprzedaną.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Gdyby realność ta na pierwszych trzech terminach nie została sprzedaną, w celu ułożenia warunków lżejszych, wyznacza się termin na dzień 10 sierpnia 1887 o godzinie 9 rano, na którem wierzyciele stanąć mają.

Resztę warunków w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć można.

Głogów, 11 lutego 1887.

L. 892. (3316 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 147 zł. aw. zpn., c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod lk. 7 w Słabaszu, Wojciecha Hałasza własna, ciała tabularnego niestanowiąca, a to w dniu 25 maja, 22 czerwca i 20 lipca 1887, każdym razem o 11 godzinie przed południem, z tem, że na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej, na trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Inne warunki i akt opisania realności można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Sądowa Wisznia, 31 marca 1887.

L. 20168. (3376 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Kołomyi ogłasza, że na dniu 20 maja, 24 czerwca i 29 lipca 1887, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się jawna sprzedaż realności pod l. k. 12 w Kamionce małej położonej, wedle wyk. hip. l. 73 Iwana Hryszuk, Samuela własnej, w celu zaspokojenia 20 rat po 3 zł. a. w. z pn., na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi.

Cenę wywołania stanowi wartość realności 150 zł. aw. przy udzieleniu pożyczki za podstawę wzięta.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim za jakąkolwiek cenę jednak nie niższą od sumy pretensyi używających pierwszeństwo prawne i pretensyi hipotecznych najwięcej ofiarującemu i tylko za gotówkę.

Reszta warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny w registraturze przejrzane być mogą.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw dr. Trachtenberg.

Kołomyja, 10 stycznia 1887.

L. 3375. (3373 2—3)

C. k sąd powiatowy w Kołomyi ogłasza, że na dniu 31 maj , 30 czerwca i 29 lipca 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie jawna sprzedaż realności pod lk. 183 w Piadykach położonej, wedle wyk. hip. l. 1 ks. gruntowej tejze gminy małołetnich Nykoły, Dmytra i Anny Aronków własnej, w celu zaspokojenia 28 rat po 6 zł. zpn. na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi.

Cenę wywołania stanowi wartość realności 150 zł przy udzieleniu pożyczki za podstawę wzięta.

Zakład wynosi 15 zł.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim za jakąkolwiek cenę jednak nie niższą od sumy pretensyi używających pierwszeństwo prawne i pretensyi hipotecznych, najwięcej ofiarującemu i tylko za gotówkę.

Reszta warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny w registraturze przejrzane być mogą.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Trachtenberg.

Kołomyja, 20 marca 1887.

L. 3228. (3374 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Kołomyi sprzeda dnia 31 maja, 30 czerwca i 29 lipca 1887, zawsze o godzinie 9 rano przynajmniej za cenę wywołania, najwięcej ofiarującemu za gotówkę realność pod l. k. 104 w Siemakowcach nad Prutem położoną, wedle wyk. hip. l. 431 Piotra Nazarijczuka własną, celem zaspokojenia wierzytelności c k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 24 rat po 3 zł. aw. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość rzeczonej realności w kwocie 350 zł. aw., przyjęta przez wspomniony Zakład przy udzieleniu pożyczki za podstawę.

Zakład wynosi 35 zł. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, a wierzycieli hipotecznych niewiadomych lub którymby uchwała licytacyjna wcześnie lub wcale doręczoną być nie mogła, z dołożeniem, że dla nich ustanowionym został kuratorem pan adw. dr. Freudenberg w Kołomyi, ze substytucyą pana adwokata Herdliczki w Kołomyi.

Kołomyja, 10 marca 1887.

L. 5150. (3261 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 1go czerwca i 13go lipca 1887, o godzinie 10 rano w budynku sądowym realność wyk. hipot. księgi gruntowej dla Nichowic l 73 objętą, Fedka Wołoszyna własną, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, 26 rat po 12 zł. i jedną ratę 12 zł. 16 ct. z pn., wynoszącej.

Na tych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej sprzedaną.

Celem ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 13 lipca 1887, godz 12 w południe.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, 27 września 1886.

L. 6819. (3260 2—3)

C. k, sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi d. 1 czerwca, 13 lipca i 10 sierpnia 1887, o godzinie 10 rano w budynku sądowym realność wykaz. hip. księgi gruntowej dla Szeptyc l. 87 objętą, Piotra Staniszewskiego względnie jego spadkobierców własną, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytow. włościańskiego w likwidacyi w kwocie 467 zł. 20 ct. zpn.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na trzecim także i niżej takowej sprzedaną.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 27 stycznia 1887.

L. 5148. (3258 2—3)

Ces. król. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 8 czerwca, 20 lipca i 17 sierpnia 1887, o godz. 10 przed południem w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi grun. dla Michalewic l. 50 objętą, Michała Hołojdy własną, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi 22 rat po 9 zł. i jedną ratę 9 zł. 9 ct. wynoszącej.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej zaś na trzecim terminie takze i wyżej takowej, lecz nie niżej sumy pretensyi sprzedaną.

Celem ułoż nia wnrunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 17 sierpnia 1887 godz. 12 w południe.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, 27 września 1886.

L. 2501. (3254 2—3)

Dnia 3 czerwca i 1 lipca 1887, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 115 rep. 50 w Oleszycach starych położonej, Iwana Prokopeńko własnej, wyk. hip. l. 505 objętej, w sprawie i na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 250 zł. aw. zpn. — Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł. aw.

Kuratorem nieznanych wierzycieli hipotecznych Wincenty Pyszyński w Lubaczowie.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Lubaczów, dnia 13 kwietnia 1887.

L. 45. (3414 2—3)

Franciszek Wolski c. k. notaryusz we Lwowie jako uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie, z dnia 5 marca 1887 l. 8888 delegowany komisarz sądowy podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie dozwoloną została uchwałą c. k. sądu kraj. we Lwowie z 5 marca 1887 l. 8888 dobrowolna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi połowy realności lk. $594^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej, niegdyś Stanisława Lewickiego wedle karty B. poz. 1 wyk. hip. l. 475 dzielnica III ksiąg grunt. gminy katast. Lwów, a obecnie tegoż masy spadkowej własnej, i przeprowadzoną zostanie przez podpisanego c. k. notaryusza jako komisarza sądowego na trzech terminach, a to w dniu 10 czerwca, 12 lipca i 11 sierpnia 1887 w sali rozpraw c. k. sądu krajowego we Lwowie, zawsze o godz. 4 po południu.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 524 zł. 40 ct. wa.

Wadyum wynosi 50 zł. aw.

Rzeczona połowa realności sprzedaną być nie może niżej ceny szacunkowej.

Kuratorem dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony jest dr. Zygmunt Skowroński, adwokat krajowy we Lwowie.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania połowy realności l. k. $594^{3}/_{4}$ we Lwowie i dotyczący wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w zwykłych godzinach urzędowych w kancelaryi urzędowej podpisanego c. k. notaryusza przy ul. Trybunalskiej l. 1 drugie piętro, się znajdującej.

Lwów, dnia 26 kwietnia 1887.

Franciszek Wolski.
c. k. notaryusz
jako komisarz sądowy.

L. 1660. (3281 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Jaśle zawiadamia, iż w dniach 6 czerwca, 4 lipca i 8 sierpnia 1887 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż 1/3 części realności l. wyk. hip. 345 gminy Jasło objętej Maryi Zydroniowej własnej.
Cena szacunkowa 553 zł. 33 ct., wadyum 55 zł. 30 ct.
Akt oszacowania warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat Adamski.
Jasło, 31 marża 1887.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6509. (3382 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Milówce ogłasza niniejszem, iż przeciw Symforyanowi i Bronisławie małżonkom Kowalskim wytoczył Adolf Schrenk skargę o 53 zł. 78 ct w skutek której termin do rozprawy sumarycznej na dzień 6 maja 1887 o godzinie 8 rano w sądzie tutejszym wyznaczonym został.
Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem ustanawia się dla nich kuratora w osobie Wojciecha Burego wójta z Soli z tem wezwaniem dla pozwanych, aby albo na powyższym terminie sami osobiście stanęli, lub też rzeczonemu kuratorowi wszelkie środki do obrony udzieli i, albo innego pełnomocnika ustanowili, gdyż w razie zaniedbania tego, sami sobie za skutki będą odpowiedzialnymi.
Milówka, 30 stycznia 1887.

L. 53. (3386 2—3)
Wydział samborskiej Izby Adwokatów podaje do powszechnej wiadomości, że p. dr. Bazyli Wołosiański adwokat w Samborze, dnia 1 maja 1887 zmarł i że ogólnym substytutem jego p. dr. Józef Steuermann, adwokat w Samborze ustanowionym został.
Z Wydziału Izby Adwokatów
W Samborze, dnia 1 maja 1887.

L. 13224. (3320 2—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Natana Majera Wolfsteina, że przeciw niemu Mendel Tauber pod dniem 21 marca 1887 l. 10656 wniósł skargę pto 131 zł. 34 ct. w. a, w skutek czego sąd ustanowił kuratorem adw. dr. Romana Ławrowskiego w Krakowie z substytucyą adw. dr. Michała Koya i wyznaczył termin do rozprawy na dzień 26go maja 1887 o godz. 9 rano, zaś niniejszym edyktem wzywa Natana Majera Wolfsteina, aby ustanowionemu kuratorowi stosownej instrukcyi udzielił, lub też innego zastępcę sądowi przedstawił.
Kraków, 19 kwietnia 1887.

L. 9825. (3348 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek prośby gminy król stoł. miasta Lwowa de praes 7 marca 1887 l. 9825 polecono tus. uchwałą z 12 marca 1887 l. 9825 urzędowi hipotecznemu dla miasta Lwowa aby na podstawie metryki śmierci Chawy Blimy dw. im. Czyżes rozw. Kohn przez urząd metrykalny izraelicki we Lwowie dnia 18 lutego 1887 do l. 19 wydanej wykreślenie dożywotniego prawa używania jednego pokoju i sklepu frontowego w realności pod l. 133$^{3}/_{4}$ w poz. 2 kar ty c) wyk. hip. 93 dzl. III jako karcie głównej i w stanie biernym realności pod l. k. 134$^{3}/_{4}$ w poz. 1 i 4, karty c wyk. hip. 94 dzl. III. jako karcie ubocznej na rzecz Chawy czyli Ewy Czyżes rozwiedzionej Kohn zahipotekowanego, w wykazie hip. 93 III jako karcie głównej zaintabulował, w wykazie hip. zaś 94 III jako karcie ubocznej zanotował.
Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom Chawy czyli Ewy Czyżes rozwiedzionej Kohn do rąk równocześnie w osobie adw. dra Ambesa z zastępstwem adw. dra Feilesa ustanowionego kuratora.
Wzywamy niniejszem edyktem niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców tejże Ewy czyli Chawy Czyżes rozwiedzionej Kohn aby w należytym czasie ustanowionego kuratora lub też w są dzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw, stósownych środków użyli, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.
Lwów, dnia 12 marca 1887.

Z. 3211. (3240 2—3)
Vom k. k. Bezirksgerichte Sereth wird bekannt gemacht, es sei am 14. Oktober 1883 Johann Holanek mit Hinterlassung eines Kodizills gestorben. Da dem Gerichte der Aufenthalt des Adam Holanek unbekannt ist, so wird derselbe aufgefordert, sich binnen Einem Jahre vom unten gesetzten Tage an, bei diesem Gerichte zu melden und die Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft mit den sich meldenden Erben und dem für ihn aufgestellten Kurator Dr. Letz abgehandelt werden würde.
Vom k. k. Bezirksgerichte
Sereth, am 17. März 1887.

Kuratele.

L. 11799. (3247 3—3)
C. k. sąd del. miejski w Krakowie wiadomo czyni, iż Maryanna, Katarzyna i Agata Rajczykowne z Kępy Kujawskiej uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 18 marca 1887 l. 6679 uznane zostały za umysłowo niedołężne i do zarządu własnym majątkiem niezdolne, i że dla pierwszych dwóch ustanowiono kuratorem Macieja Czekaję z Kępy Kujawskiej a nad trzecią opieka w osobie Stanisława Gębali z Pleszowa przedłużoną została.
Kraków, dnia 31 marca 1887.

Doniesienia prywatne.

L. 11296/III. (3428)
C k. uprz. kolej Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska
(linie austryackie).
Sprzedaż
różnych przedmiotów w drodze licytacyi.
Dnia 18 maja b. r. o godzinie 9 rano odbędzie się na stacyi lwowskiej w myśl §. 61 regulaminu ruchu, publiczna sprzedaż różnych przedmiotów, które najwięcej ofiarującemu za gotówkę wydane zostaną.
Między przedmiotami, sprzedać się mającemi znajduje się wino, żywica, obrazy, butle kamienne, nasiona, parkiety, rury żelazne etc. etc.
Lwów, w maju 1887.
Dyrekcya ruchu.

Rodowita francuzka

żona i nauczycielka, — egzaminowana polka, posiadająca język francuzki i muzykę gruntownie, poszukują posady. Wiadomość w biurze, Rynek 28. Julii Witoszyńskiej. 3425 1—2

Zmiana lokalu!

Od lat 16tu istniejący skład szczotek przy ul. Wekslarskiej l. 4, przy firmie F. Drucker, rozdzieliłem z dniem 1 maja b. r. i urządziłem całkiem nowy

„Skład szczotek",

gąbek, skórek jelenich, zgrzebeł i t. p.

oraz

Biuro wywiadowcze,

dla sług wszelkiej kategoryi, przeniosłem z ul. Wekslarskiej, l. 4, którą Wysokiej szlachcie i P. T. publiczności mam każdej chwili do polecenia, na ulicę:

Sobieskiego l. 6,

gdzie proszę listy i polecenia adresować.

Z głębokiem szacunkiem

Jakób Schweizer.

Skład szczotek — Biuro wywiadowcze

Zmiana lokalu!

L. 172. (3429 1—3)

Obwieszczenie.

W zarządzie dóbr Pełkińskich, własności Księcia Jerzego Czartoryskiego, jest do wydzierżawienia chrześcianowi na lat trzy od 1go lipca 1887 prawo propinacyi z szynkami w trzech karczmach w gminie Makowisko z Olchową, w powiecie Jarosławskim, do których dodany będzie do użytku grunt, a to: 43 morg. 1108 sążni □ roli i 15 morg. 400 sążni □ łąk, razem za roczny czynsz dotychczasowy zł. 1000.

Oferty, zaopatrzone w 10-prc. ofiarowanego czynszu, jako wadyum, tudzież dowody uzdolnienia kierownictwa przyjmuje i udziela bliższych wyjaśnień w terminie do 31 maja 1887 wielmożny Fr. Kinda, dyrektor dóbr w Czercach, poczta Sieniawa.

HERBATA

KAROL BAYER

Lwów

przy ul. Krakowskiej l. 11.

poleca wyborną

HERBATĘ

funt (½ kilo) po 1 złr. 50 ct., 2 złr., 2 złr. 50 ct., 3 złr. 75 ct.

Herbatę w paczkach po cenach składu C. Traua, c. k. dostawcy nadwornego w Wiedniu. 1841 22—30

HERBATA

Zakład Wodoleczniczy

Bystra pod Bielskiem

(Szlązk austr.)

stacya kolei Bielsko-Żywieckiej,

otwarty z dniem 15 maja.

Leczenie wszystkiemi środkami wodoleczniczemi, mięsieniem i elektrycznością.

Lekarz zakładowy 3314 3—18

Dr. Henryk Halski.

L. 8013. (3300 3—?)

Ogłoszenie.

W dniu 17 maja b. r. 1887, odbędzie się w IIIcim Departamencie Magistratu, o godzinie 10tej przed południem, publiczna licytacya celem sprzedaży pozostałego gruntu z realności pod lk. 133 i 134 ¼ we Lwowie, przy rogu ulicy Żółkiewskiej i placu Krakowskiego położonego, w przestrzeni około 65 sążni kwadratowych, a to za pomocą pisemnych ofert.

Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 9000 złr. w. a.

Ubiegający się o nabycie tej realności zechcą wnieść w terminie licytacyjnym do rąk komisyi swe oferty, należycie sporządzone, ostemplowane i opieczętowane w kopercie, w których wyrazić należy słowem i cyfrą kwotę ofiarowaną tytułem ceny kupna, oraz dołączyć kwit o złożonej w kasie miejskiej wadyum, wynoszące 10 prc. od ofiarowanej ceny kupna.

O bliższych warunkach dowiedzieć się można w IIIcim Departamencie Magistratu w godzinach urzędowych przed terminem licytacyi.

Z Magistratu król. stoł. miasta Lwowa, dnia 28 kwietnia 1887.

Pewny

zarobek uboczny

dla każdego.

Ustawą dozwoloną sprzedażą losów i papierów państwowych za spłatą w ratach, może u nas zarobić każdy porządny i pilny mężczyzna 100 do 200 zł. miesięcznie. **Szczególnie stosowne dla kupców, urzędników i ajentów** jak niemniej dla **zastępców towarzystw asekuracyjnych.** Oferty uprasza się wystosować pod adresem: An die **Budapester Bankverein Aktien Gesellschaft** in **Budapest.** 2384

500 dukatów

wypłacę temu, kto po użyciu

KOTHE'GO WODY NA ZĘBY

flaszka po 35 ct., dostanie kiedykolwiek znowu bolu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.

Kothego „Zanschöne"

wyśmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct.; dobre i miękkie **szczoteczki do zębów** 7538 29—0 do 30 i 50 ct. poleca

Jan Jerzy Kothe

emerytowany dostawca nadworny w **Mödling** koło **Wiednia,** Villa Kothe.

We Lwowie prawdziwa do nabycia u p. apt. P. MIKOLASCHA, ulica Kopernika, i we wszystkich **aptekach, handlach korzennych i perfum, galanteryjnych i materyałów** itp. **w Galicyi i Bukowinie.**

TRAWA MIODOWA

(Holcus lanatus)

nasienie świeże i pewne na grunta suche lub mokre, zupełnie liche, na pastwiska wyborna roślina raz zasiana trwa kilka lat. **Jeden korzec** wraz z workiem kosztuje **4 zł.,** przy zakupnie naraz **10 korcy,** dodaje się korzec bezpłatnie. Zamówienia uskutecznia **J. Bulsiewicz,** skład nasion **w Bochni.** 852 14—15

KAPELUSZE

najmodniejsze

na sezon teraźniejszy

otrzymał magazyn mód

M. Topolnicka

we Lwowie, plac Maryacki l. 10.

Zamówienia z prowincyi zaraz uskuteczniam. 3423 1—3

Röslera

woda do zębów i ust

jest bezsprzecznie najlepszym środkiem od bolu zębów i służy także równocześnie do utrzymania zębów w czystości. Ta od wielu lat sprawdzona i sławna woda do ust uchyla jednocześnie każdy nieprzyjemny odor w ustach. — Flaszka 35 ct.

R. Tüchler aptekarz,

(W. Röslera synowiec, następca)

we Wiedniu, I., Reglerungsgasse, 4.

Prawdziwa do nabycia we Lwowie w apt. Zygmunta, Ruckera, w Kutach w apt. A. Zagajewskiego; w Wareżu w apt. w Kołomyi u Stenzla apt. — Tarnopolu u H. Kahanego, apt., w Sokalu Eug. Wysoczańskiego, w Wareżu B. Krzywoblocki, apt. (11 17-?

NAJLEPSZĄ

Bibułką na papierosy

JEST PRAWDZIWA BIBUŁKA

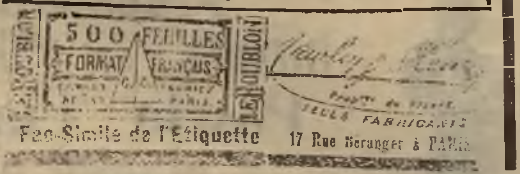
LE HOUBLON

wyrobu francuskiego

firmy **CAWLEY & HENRY w Paryżu**

Przed naśladowaniem ostrzega się!

TA BIBUŁKA JEST BARDZO ZALECONA przez Pp. **Dra. J. J. Pohl, E. Ludwig i E. Lippman,** profesorów chemii przy uniwersytecie wiedeńskim, dla swego wybornego gatunku, wolnej od cudzych ingredyencyi i bez wszelkich pierwiastek szkodliwych zdrowiu.



Realność

pod budowę l. 7 przy ulicy Slusarskiej (Chorąższczyzna) jest z wolnej ręki do sprzedania.

Bliższa wiadomość tamże.

Kto się waha,

jaki środek ma wybrać przeciwko **swemu** cierpieniu ze wszystkich w gazetach zachwalanych, ten niechaj napisze **kartę** korespondencyjną do księgarni nakładowej w Lipsku, w której niechaj żąda **broszury „Przyjaciel chorych"** W pomienionej książeczce opisane są obszernie **najlepsze i** najpewniejsze **środki domowe** (medykamenta) i załączone dla objaśnienia

świadectwa chorych.

Te świadectwa świadczą najwymowniej, iż bardzo często **pojedyńczy środek domowy wystarcza do wyleczenia chorób, których** się mogły zdawać **nieuleczalnémi. Gdy** chory rozporządza właściwym **środkiem,** wiedy można oczekiwać wyzdrowienia **nawet w ciężkiéj słabości i dla tego** niechaj **żaden chory nie zaniedbuje zamówić** sobie **„Przyjaciela chorych". Za** pomocą tej książeczki, **która wcale na to** zasługuje, aby ją przeczytano, **może każdy** bardzo łatwo zrobić właściwy wybór. Zamawiający broszurkę **nie poniesie żadnych wydatków na przesyłkę.**

Iszy Koncesjonowany Zakład krowiankowy

pod dozorem władz sanitarnych

L. I. Kubickiego

weterynarza miejskiego i docenta weterynaryi, poleca **zawsze świeżą i pewną krowiankę,** zbieraną dwa razy w tygodniu. 2827 7—15

Cena Fioli na 8—10 pustułek 1 zł.

Lwów, ul. Batorego l. 7.

Skład we Lwowie w aptekach pp. Pipesa, Mikolascha i Kochanowskiego; w Krakowie, w aptece p. Redyka.

CERATY

w wielkim wyborze, kwalifikujące się szczególnie na obicia mebli do biór urzędowych, dywany i obicia powozowe, również **chodniki eleganckie linoleum,** nieprzyjmujące kurzu, dogodne tak do biór, jak i pomieszkań, poleca najtaniej

St. Wyszyńska 3285 3—4

Lwów, ulica Ormiańska l. 26

SKŁAD KAWY

Artura Kościckiego

pod godłem



WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22,

poleca dobrą i wydatną kawę,

sprowadzoną wprost od producentów z Ameryki południowej

Kosztuje we Lwowie

1 kilo zł. 1 70 i 1.80

... zł. 8 70 i 9 15

... (4 34 -?)

„Niemam wcale tych gatunków kawy, które inni pod nazwą mojego godła ogłaszają."

Wyłączne zastępstwo nadwornych fabryk

Bösendorfera

jakoteż J. HEITZMANA i SYNA.

Główny skład

dla Galicyi i Bukowiny

Fortepianów, Pianin i organów

koncertowych i pokojowych

L. MARKA

we Lwowie, Rynek l. ...

I Pierwsza koncessyonowana

Szkoła muzyczna.

... gry na fortepianie w III. oddziałach I. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wyższej gry. ... Dyrektor ... [illegible] ... Koncerta, Wieczory i Popisy ... fortepianów **na raty miesięczne** ... instrumentów ... z Ameryki. 3

NAKŁADEM MOIM WYSZŁO

Album wojska polskiego z 1831 r.

przedstawiające na 12 tablicach (folio) ówczesną armię polską podług rysunków pp. J. Kossaka, Eljasza i innych artystów. Do albumu dołącza się spory poczet treści literackiej.

Cena za egzemp. kolorowany wynosi z teką odzdobną 45 mark. = 27 zł. austr. z teką zwyczajną 40 mark. = 24 zł.

Zamówienia przyjmują wszystkie księgarnie jak i niżej podpisany wydawca i nakładca

K. Kozłowski, Poznań, Długa ul. 8.

3236 2—2

Wszelkie słabości organów płciowych i skórnych (u obojga płci) syfilis osłabienie męskie, cierpienia maciczne, cierpienia pęcherza, leczy od lat kilkunastu

Dr. Antoni Berger

specyalista chorób płciowych i skórnych. Także leczenie listowne pod ścisłą dyskrecyą. Na żądanie zmienia adres, oraz wysyła leki. **Poradnik** jego w tychże słabościach 3 wydanie kosztuje 1 złr. z przesyłką 1 zł. 20 ct.

Ord. domowa od 3—5 po południu. Lwów, ul. Karola Ludwika l. 7. 2429 17—?

Dr. Józef Wieżkowski

b. asystent Uniw. Jagiell. ordynuje od 3—5 po południu ul. Skarbkowska l. 4. II. piętro, 2 schody (naprzeciw teatru) 4308

Antoni Halski



Handel towarów żelaznych i wyrobów nożowniczych we Lwowie, Plac Halicki l. 1.

poleca nader praktyczny patentowany przyrząd do wyrabiania piany z jaj, masła, śmietany i ponczu z jaj, (w którym z niesłychaną szybkością, bo zaledwie w 15tu do 20tu sekundach powyższe produkta wyrabiać można) po cenie następującej:

Nr. 0	**na pianę z 1 do 2 jaj**	**65 ct.**
„ 1	**na pianę z 1 do 4 jaj**	**90 cf.**
„ 2	**na pianę z 2 do 6 jaj**	**1 zł. 60 ct.**
„ 3	**na pianę z 3 do 10 „**	**2 zł. — ct.**

poleca również: uniwersalne maszynki do tarcia (bułek, cukru, migdałów, czekolady i t. p. po złr. 2·50, młynki blaszane do migdałów po 1 złr., noże stołowe angielskie i styryjskie tuzin od złr. 4·— do 12·—, Łyżki z metalu „Alpacca" pod gwarancyą za białość tuzin po złr. 6·50, łyżeczki do kawy tuzin 3·20, ściski do szynek po złr. 3·—, jako też wszelkie artykuły, wchodzące w zakres handlu towarów żelaznych i wyrobów nożowniczych. 2430 16—10

Dr. A. MAJEWSKIEGO

Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez całą zimę.

6363 64—?

H. CHIGER

we Lwowie—ulica Trybunalska l. 1.,

poleca swój:

hurtowny skład zegarków kieszonkowych

złotych, srebrnych i metalowych,

przyborów i narzędzi dla

zegarmistrzów i dyletantów

z fabryk

pierwszorzędnych

3114 po cenach najtańszych. 2—14

BOLE ŻOŁADKA

Trudne trawienie, kwasy, utrata apetytu, bladaczka, wyczerpanie sił, *leczą się przez użycie*

ELIXIRU GREZ'A

zawierającego w sobie niezbędne do trawienia elementa:

Chinę, Koke, Pepsine, i t. p.

Elixir ten przepisywany powszechnie przez najznakomitsze powagi medyczne, jest także używany we wszystkich paryzkich szpitalach.

Na wystawach otrzymał Medale złote i Dyplomy honorowe.

P. GREZ, Aptekarz, **34, rue La Bruyère, PARIS**

We **Lwowie,** w aptekach: pp. K. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera i Sklepińskiego;

w **Krakowie,** w aptekach: pp. Redyka, Wiszniewskiego, Trzeczyńskiego i Siedleckiego.

ŚWIEŻĄ WODĘ

„CZIGELKA"

ze droju Ludwika, zaliczoną do najsilniejszych w Europie szczaw słono-alkalicznych, jod zawierających, rozsyła główny skład eksportowy

Aloizy Muszyński

w Grybowie. 3202 2—12

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.